

## Przyjaźń musi zwyciężyć!

### Młodzieżowe „Spotkanie Przyjaźni” w Jeleniej Górze potężną manifestacją na rzecz pokoju

**JELEŃ GÓRA.** Jelenia Góra, niewielkie dolnośląskie miasto, leżące w pobliżu granic CSR i NRD, granic, które dziś nie dzielą, lecz łączą bratnie, budujące lepszą, piękniejszą przyszłość, narody — nie widziała nigdy tak wspaniałej manifestacji przyjaźni młodości, jak w dniu 28 bm., gdy w związku ze Światowym Tygodniem Młodzieży młodzież z różnych stron Polskiej spotkała się tu z przyjaciółmi z Niemiec i Czechosłowacji oraz z delegatami Belgii, Danii i Norwegii, dając wyraz swej solidarności z walczącą o pokój młodzieżą całego świata, manifestując nieugiętą wolę walki o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego i zapewnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Przybywających do miasta młodych bojowników o pokój witały udekorowane flagami, emblematami organizacji młodzieżowych i transparentami ulice i zgromadzone wzdłuż nich tysięczne rzesze mieszkańców Jeleniej Góry. Błękitnymi flagami pokoju, flagami narodowymi Polski, Czechosłowacji, NRD udekorowano gmach Teatru Jeleniogórskiego, gdzie spotkała się młodzież Polacy z wystawnikami młodzieży krajów sąsiadujących z Niemcami oraz młodzieżą NRD i Niemiec zachodnich, by zmanifestować solidarność z walką narodu niemieckiego o pokojowe, niezawisłe, demokratyczne i zjednoczone Niemcy.

#### Przemówienie sekretarza ZG ZMP T. Wegnera

„Cała młodzież polska, budująca radosne życie w wyzwolonej ojczyźnie — mówi sekretarz ZG ZMP, Tadeusz Wegner, witając zgromadzonych na „Spotkaniu Przyjaźni” — dumna jest, że z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży gości dziś w Jelenie młodych bojowników światowej idei przyjaźni i pokoju między narodami. Jesteśmy pokoleniem, które przeszło straszliwe lata ostatniej wojny rozpętanej przez wroga naszymi narodem i ludzkością sily faszystwu i imperializmu. Dlatego też wyrażamy swój najostrejszy protest i głębokie oburzenie wobec wskrzeszania militarizmu w Niemczech zachodnich, który stanowi największe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie i dla całej ludzkości”.

Gdy przedstawiciel młodzieży polskiej mówi o gorącej solidarności i poparcu, takich wraz z całym naszym narodem udziela pełnia swej młodzieżowej sily młode pokolenie naszego kraju niemieckim patriotom w ich walce o pokojowe zjednoczenie swej ojczyzny, w walce przeciwko zbrodnicyzmu i imperializmowi, a także rozbrzmiewa gorąca burza oklasków. Długo trwa manifestacja przyjaźni, manifestacja na cześć pokoju i jego niezłomnej ostoji — Związku Radzieckiego.

#### Przemówienie sekretarza Centralnej Rady FDJ Wernera Felde

Zgromadzoną młodzież daje wyraz swemu gorącemu poparciu dla niemieckich bojowników walczących przeciwko „układowi ogólnemu” i tzw. „armii europejskiej”, o zjednoczenie Niemiec, manifestując uczucia przyjaźni i sympatii dla NRD — gdy na mównicy staje sekretarz Centralnej Rady FDJ — Werner Felde.

Mówi on o uczuciach przyjaźni, jakie żywi młode pokolenie Niemiec do wszystkich narodów świata, a szczególnie do wszystkich militujących o pokój narodów świata, do mło-

dych patriotów niemieckich, którzy walczą o pokój. W imieniu delegacji belgijskiej, duńskiej i norweskiej powitał zgromadzonych na „Spotkaniu Przyjaźni” Belg Leo Tjeback.

#### Przemówienie sekretarza KC CSM M. Jakosza

Następnie zabiera głos przedstawił młodzieży czechosłowackiej — sekretarz Komitetu Centralnego CSM — Milos Jakosz. Serdecznie wita ją zebrań młodego Czechy, który mówi o tym, że przyjaźnię spotkania młodzieży Polskiej, Czechosłowacji i Niemiec, które mają już swoją tradycję, odegrały wielką rolę w zacieśnieniu więzów braterstwa młodzieży krajów Europy, solidarności z młodym pokoleniem całego świata. Podkreśla on, że młodzież czechosłowacka z wielkim entuzjazmem podjęła inicjatywę młodzieży niemieckiej i francuskiej zwołania do Berlina konferencji w sprawie omówienia wspólnej walki przeciwko zagrażającemu pokojowi i bezpieczeństwu Europy, odrodzeniu militarizmu i hitleryzmu w Niemczech zachodnich.

#### Przemówienie przedstawiciela młodzieży Niemiec zachodnich

Długa i serdeczna manifestacja towarzyszy końcowym słowom mównicy, że młodzież czechosłowacka wierzy, iż przyjaźni musi zwyciężyć”.

Na mównicy przedstawiciel młodzieży Niemiec zachodnich, Z gorąca mówi on o ciężkim życiu młodzieży jego kraju pozostającego pod okupacją imperialistów i clemfelowego przez wysługujący się amerykańskim monopolistom reżim Adenauera. Reimilitaryzacja Niemiec zachodnich, organizowanie neohitlerowskiej armii w ramach tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej” powoduje dalsze pogłębianie nędzy w kraju, lecz jednocześnie — jak podkreśla z mocą młody patriota niemiecki — budzi w masach potężne uczucia nienawiści do reżimu bońskiego, do imperialistycznych okupantów, wznosi walkę przeciwko zbrodnicyzmu hitleryzacji Niemiec, planom ponownego marszu na wschód.

„Młodzież niemiecka — podkreśla z mocą mównicy — panuje o danym sobie i młodzieży świata przyrzeczeniu w czasie festiwalu w Berlinie i Bukareszcie. Młodzież Niemiec zachodnich nie zapominała i nie zapomni o złożonej przysiędze i wierzna będzie sprawie pokoju. Walczy ona przeciwko układowi o „europejskiej wspólnoty obronnej” i entuzjastycznie wita inicjatywę zwołania w Berlinie ogólnoeuropejskiej młodzieżowej konferencji przeciwko układowi o „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Słowa te wita zgromadzona na sali młodzież gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć przyjaźni i pokoju, na cześć

Wielki entuzjazm podjęła inicjatywę młodzieży niemieckiej i francuskiej zwołania do Berlina konferencji w sprawie omówienia wspólnej walki przeciwko zagrażającemu pokojowi i bezpieczeństwu Europy, odrodzeniu militarizmu i hitleryzmu w Niemczech zachodnich.

#### REZOLUCJA „Spotkania Przyjaźni”

Następnie wśród okrzyków na cześć pokoju na trybunę wstępuje przedstawiciel młodzieży czechosłowackiej — Vladimir Mlich. Czyta on zgłoszony projekt rezolucji „Spotkania Przyjaźni”.

„My, młodzi Polacy, Niemcy, Czesi, Słowacy — odczytujemy on wśród skupienia zgromadzonych — zebrał się w dniu 28 marca br. w Jeleniej Górze na międzynarodowym spotkaniu przyjaźni z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży.

Wychowana w duchu wzajemnego poszanowania, wspólnej pracy i pokoju młodzież PRL, NRD i Czechosłowacji zacieśnia więzy braterskiej przyjaźni. Każdy rok przynosi nowe dowody krzepnącej braterskiej współpracy naszych krajów, naszej młodzieży.

Wierni wskazaniom III Światowego Kongresu Młodzieży postanawiamy wzmoczyć swe wysiłki w szlachetnej walce o rozkwit naszych krajów ojczyństw, o utrzymanie pokoju, o rozszerzenie współpracy między młodzieżą świata. Wyrażając wolę młodzieży swych krajów uczestnicy spotkania uważają, że o pokojowej przyszłości i bezpieczeństwie Europy decyduje uregulowanie problemu niemieckiego. Wierzą, że inspirowane przez imperializm amerykański: pakt północno-atlantycki, układy z Bonn i Paryża, polityka Adenauera, wskrzeszanie militarizmu w Niemczech zachodnich — wszystko to, na czym się opiera tzw. europejska wspólnota obronna zagraża naszej przyszłości, dąży do podziału Europy, wymierzone jest przeciwko żywotnym interesom młodzieży i stanowi główną przeszkodę na drodze pokojowego zjednoczenia Niemiec. Przeciwno temu walczą nasze narody, młodzież naszych krajów, przeciwko temu walczą młodzi patrioci Niemiec zachodnich.

Uważamy, że jedynie słusznym rozwiązaniem sprawy za pewnienia pokoju w Europie jest wyusynięty na Konferencji Berlińskiej przez delega-

(Dokończenie na 2 str.)

#### W trosce o ludzi pracy

#### OBNIŻENIE TARYF LOTNICZEJ I CEN BILETÓW NA WAGONY SYPIALNE „ORBISU”

Z dniem 1 kwietnia br. P.L.L. „Lot” wprowadzają obniżoną taryfę, ustalając nowe ceny biletów lotniczych na poziomie cen biletów II klasy pociągów popielnych.

Również z dniem 1 kwietnia wchodzi w życie nowy cennik biletów na przejazdy wagonami sypialnymi „Orbisu”. Nowy cennik przynosi obniżkę opłat za przejazdy tymi wagonami od 15 do 30 proc. zależnie od długości trasy. Jednocześnie zamiast dotychczasowego systemu opłat — według ilości kilometrów — zostaje wprowadzony system jednolitych opłat — według dwóch stref: do 600 kilometrów i ponad 600 kilometrów.

(Dokończenie na 2 str.)

## Wykorzystać w pełni każdy dzień SIE W X-lecia Polski Ludowej Trwają prace siewne w spółdzielni produkcyjnej Żelazna

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Żelazna (gmina Pomianowo, pow. Białogard) rozpoczęli prace wiosenne. Brygada polowa spółdzielni już w środę w ub. tygodniu zakończyła wysiew nawozów sztucznych na obszarze 15 ha łąk, w piątek zaś ukończyła zasilenie pogłowne 60 ha ozimin saletrzakiem. W sobotę rozpoczęto w spółdzielni Żelazna wysiew azotniaku pod zboża jare. Jednocześnie do pracy przystąpiła brygada traktorowa POM z Tychowa. Traktorzyści Piotr Greczka i Stanisław Ratajczyk zaczęli orkę na obszarze 10 ha odlogów, które spółdzielnia postanowiła w rb. zagospodarować.

Niezwłocznie po ukończeniu wysiewu azotniaku spółdzielnia przystąpi do siewów zbóż jarych. Kwalifikowane ziarno siewne zostało zaprawione, opracowano harmonogram robót. Spółdzielcy siac będą jednocześnie przy pomocy siewników traktorowych i konnych. Członkowie brygady polowej: Edward Szmaz, Czesław Chwałkowski, Stanisław Budner, Jerzy Soltysiak, Andrzej Gabryś, Adam Dalek, Franciszek Szmaz zobowiązali się wykonywać dziennie po 150-200 proc. ustalonych na zebraniu ogólnym norm siewnych, aby tym samym termin siewów zbóż jarych na obszarze ok. 75 hektarów ukończyć w ciągu 3-4 dni.

#### Zaopatrzyć zespół likwidacji odlogów w gromadzie Żelazna w nawozy sztuczne

Chłopi indywidualni w gromadzie Żelazna: Jan Majewski, Józef Nowicki, Edmund Małecki, Władysław Małecki i Antoni Pilipiec zorganizowali się w zespół uprawowy i postanowili zagospodarować 15 ha odlogów. Zawarli oni już umowę z POM na orkę oraz otrzymali kredyty na zakup ziarna siewnego i nawozów sztucznych. Do dziś jednak, mimo uzyskania kredytów, nie mogą otrzymać nawozów sztucznych, gdyż nie zostały one dostarczone do GS w Białogardzie.

PZGS w Białogardzie winien usprawnić rozdział nawozów sztucznych w powiecie, zaopatrzyć w nie chłopów, którzy likwidują odlogi.

#### Zespół PGR Grzmiąca melduje:

W gospodarstwach Lubogoszcz, Grzmiąca i Kamionka trwają orki wiosenne. Dotychczas zasiano 26 ha w Lubogoszczu, 36 ha w Grzmiącej i 18 ha w Kamionce. W PGR Grzmiąca zasiano już 16 ha seradeli, 10 ha owsa i 5 ha łubinu.

Wysiano również w 100 proc. nawozy sztuczne pogłownie na oziminy, zaś nawozy pod zasiew jarych w 50 proc.

W większości gospodarstw zespołu Grzmiąca przeprowadza się intensywne włókowanie i bronowanie pól. Prace te są już na ukończeniu, za wyjątkiem PGR Sławno, Czechy i Marianówka, gdzie są cięższe gleby.

Gospodarstwo Żeliszew przystąpiło już do sadzenia ziemniaków. W gospodarstwie tym zasadzono 1,5 ha ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym. Ma to być pole doświadczalne.

Ponadto w Żeliszewiu zasiano także 10 ha łubinu.

#### Aby w Ryszczewku nie opóźnić siewów

W gromadzie Ryszczewko (pow. Sławno) nie ogłoszono dotychczas wyników pomiarów gruntów ornych. W związku z tym poszczególne rolnicy nie wiedzą dokładnie, gdzie znajduje się ich ziemia. Oziminy zasiali „na ślepo”, a obecnie dopominają się od Prezydium PRN ogłoszenia wyników ostatnich pomiarów, gdyż sytuacja taka jak dotychczas grozi opóźnieniem rozpoczęcia siewów wiosennych.

Apelujemy do Prezydium PRN w Stawnie, aby jak najszybciej załatwiło tę sprawę.

#### Telefonem z POM Sławno

Brygady traktorowe sławieńskiego POM-u rozpoczęły już kultywację i orki wiosenne w spółdzielniach produkcyjnych. M. in. w RZS Powidz wykonano 50 ha kultywacji, w RZS Baniewo — 18 ha orki.

#### U naszych przyjaciół



Adziarska Republika Autonomiczna wchodzi w skład Gruzińskiej SRR.

Adziarski krajem intensywnie prowadzonej gospodarki rolnej, specjalizującym się głównie w uprawie herbaty i roślin cytrusowych.

Obecnie trwają na plantacjach herbaty Adziarski prace wiosenne.

Na zdjęciu: maszynowe formowanie krzewów herbaty w sowchozie Ochozamskim.

## Przed IV Zjazdem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

W dniu 30 marca 1954 roku w Berlinie rozpoczyna obrady IV Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED). IV Zjazd podsumuje osiągnięcia jakie ma do zanotowania niemiecka klasa robotnicza, pracujące chłopstwo, inteligencja pracująca.

Okres od III Zjazdu partii w lipcu 1950 roku i od II Konferencji Partyjnej w lipcu 1952 roku jest przełomem w wydarzeniach w życiu wewnętrznym i zewnętrznym Niemiec. Okres ten zaznaczył się nowymi, doniosłymi sukcesami Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Demokratycznej ustrój poważnie okrzepł w ostrej walce z wrogami klasowymi, z wrogami pokoju, Jedność Niemiec.

Jednym z dowodów tego było fiasko próby obalenia władzy ludowej w NRD i przywrócenia władzy kapitalistów drogą faszystowskiego puczu z dnia 17 czerwca 1953 roku, zorganizowanego przez nasłanych przez Amerykanów i władców z Bonn prowokatorów.

Nieudany pucz był dowodem, że ustrój demokratyczny w Niemieckiej Republice Demokratycznej ma poparcie przygniatającej większości mas pracujących. Był on potwierdzeniem tego, że dokonane w latach poprzednich głębokie przeobrażenia na odcinku szkolnictwa, wychowania młodzieży, kultury, aparatu sprawiedliwości itp. przeorały gruntownie świadomość większości mieszkańców Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Usilna praca Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności wydała swe owoce i dzisiaj Niemiecka Republika Demokratyczna stanowi opór ogólnoniemieckiego ruchu wyzwolenieckiego skierowanego przeciwko angloamerykańskim okupantom i ich hitlerowskiemu wspólnikom z Bonn.

Okres od III Zjazdu partii zaznaczył się wzmoczoną walką o pokojowe zjednoczenie narodu niemieckiego na bazie demokratycznej. Rząd i partia wielokrotnie podejmowały inicjatywę przeprowadzenia rokowań z przedstawicielami Niemiec zachodnich w sprawie zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego. Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wielokrotnie wysuwał propozycje spotkania się z prezyden-

(Dokończenie na 2 str.)



#### LONDYN

W niedzielę 28 bm. wybuchł pożar na angielskim statku pasażerskim „Empire Windrush” o pojemność 11.600 BRT, który płynął z Japonii do Southampton. Na pokładzie znajdowało się 1.300 osób — pasażerów i załogi. Ogień wybuchł w maszynie, gdy statek znajdował się na Morzu Śródziemnym na wysokości Algieru. 4 osoby spośród załogi zginęły. Około 150 osób odniosło rany. Statek zatonił.

#### NOWY JORK

Od trzech tygodni w Nowym Jorku trwa strajk żeglarzy portowych, który niemal całkowicie sparaliżował pracę portu nowojorskiego. Bezpośrednią przyczyną strajku była odmowa odnowienia umowy zbiorowej z żagraczami ze strony towarzystw żeglugowych.

#### BEJRT

Wbrew zakazowi władz libańskich, studenci uniwersytetu w Bejrucie zorganizowali wielką demonstrację przeciwko tworzeniu bloku militarnego na Środkowym Wschodzie.

Gmach uniwersytetu został otoczony kordonami wojska i policji. Gdy pochód studentów przyszedł do transparenty z napisami: „Precz z paktem pakistańsko-tureckim”, „Precz z dwustronnym porozumieniem z USA”, usiłował przerwać kordon policji, żołnierze i policjanci otworzyli ogień. Jeden student został zabity, a kilku nastu odniosło rany.

# Przed IV Zjazdem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

(Dokończenie z 1 str.)

tem Niemiec zachodnich Heussem w celu omówienia zagadnienia przywrócenia jednocy kraju. Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej proponowała kilkakrotnie radę ogólnoniemieckiej, ogólnoniemieckiego rządu tymczasowego. Nieprzejmującą zasługą partii jest to, że ona jedynie potrafiła pokazać całemu narodowi niemieckiemu drogę do jednocy swego kraju.

Na IV Zjazd przychodzi partia z poważnymi osiągnięciami gospodarczymi. III Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności uchwalił plan pięcioletni, plan rozwoju pokojowej gospodarki niemieckiej. Rok rocznie oddawano do użytku nowe zakłady przemysłowe, nowe dzielnice mieszkaniowe, tworzone niekiedy od podstaw nowe gałęzie produkcji. W Furstenbergu nad Odrą przystąpiono do budowy pierwszego miasta socjalistycznego, gdzie powstaje jednocześnie wielka huta stalowa.

W trakcie realizacji planu ujawniły się pewne błędy, które zahamowały postęp w dziedzinie poprawy bytu mas pracujących. Dlatego też w czerwcu 1953 roku Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności zaproponowała zmiany w polityce gospodarczej.

Istotą nowego kursu, którego doświadczenia będą przedmiotem analizy zjazdu było osiągnięcie w najbliższym czasie poważnej poprawy sytuacji gospodarczej w Niemieckiej Republice Demokratycznej, oraz podniesienie na tej bazie stopy życiowej wszystkich ludzi pracy. Prowokacja faszystowska, która miała na celu m. in. przeszkodzenie w realizacji nowego kursu spaliła na panewce i dzisiaj na IV Zjazd Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności przychodzi już z poważnymi, konkretnymi osiągnięciami. Produkcja przemysłu Niemieckiej Republiki Demokratycznej poważnie przekroczyła poziom przedwojenny. Rosła produkcja nie tylko przemysłów podstawowych, ale i artykułów powszechnego spożycia.

Rosnący potencjał gospodarczy Niemieckiej Republiki Demokratycznej znajduje także swój wyraz w zwiększającym się z roku na rok handlu zagranicznym. Bilans 40 państw utrzymuje stałe stosunki handlowe z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Szczególną pomoc okazuje NRD Związek Radziecki. Rząd radziecki przekazał na własność narodu niemieckiego 33 wielkie zakłady przemysłowe na terenie NRD, zrezygnował z pobierania dalszych reparacji, udzielił korzystnych kredytów.

Rosnąca siła gospodarcza i autorytet rządu i nieustępliwa walka partii o pokój i postęp przyczyniły się do wzrostu prestiżu Niemieckiej Republiki Demokratycznej na arenie międzynarodowej. Wyrzniętym tego była decyzja rządu ZSRR, przyznająca Niemieckiej Republice Demokratycznej pełne prawa suwerennego państwa. Jak stwierdza deklaracja rządu NRD:

„Porozumienie co do stosunków między ZSRR a NRD stanowi potwierdzenie tego, że konsekwentną pokojową polityką rządu NRD jest jedynym sposobem zdobycia zaufania milijonów pokójnych narodów.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest obecnie państwem suwerennym, które zgodnie z porozumieniami czterech mocarstw prowadzi politykę demokracji, pokoju i bezpieczeństwa w Europie”.

Głos demokratycznego państwa niemieckiego ma obecnie poważne znaczenie przy rozstrzygnięciu losów Niemiec i Europy. Niemiecka Republika Demokratyczna jest realną siłą zdolną do zapewnienia pokojowego rozwoju kraju, do pokojowych stosunków z sąsiednimi krajami.

Dla narodu polskiego jest niezmiernie ważne uświadomienie sobie znaczenia demokratycznego państwa niemieckiego, na którego czele stoi SED. Granicę pokoju na Odrze i Nysie strzeże nie tylko naród polski, ale i demokratyczne państwo niemieckie. Już sam fakt istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest potężną zaparą na drodze odradzania militarystyki i rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego.

W obliczu IV Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności masy pracujące Polski Ludowej witały wielkie, nowe osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która jest naszym sojusznikiem i przyjacielem.

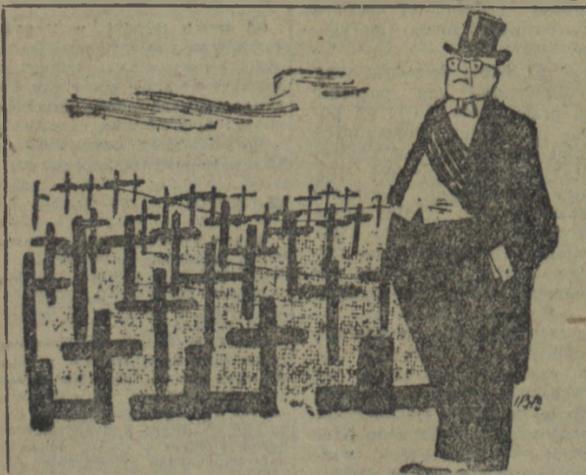
MIECZYSLAW TOMALA

## Zwycięstwo Zjednoczonego Frontu Wschodniego Pakistanu

MOSKWA. Agencja TASS szani, Fazlul Huk i inni. Uchwalona na wiece rezolucja donosi z Karaczi, że w Dacca odbył się 26 bm. masowy wiece z okazji zwycięstwa Zjednoczonego Frontu w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego Wschodniego Pakistanu. Na wiece przemawiali przywódcy Zjednoczonego Frontu Hamid — Han Ba-

szani, Fazlul Huk i inni. Uchwalona na wiece rezolucja donosi z Karaczi, że w Dacca odbył się 26 bm. masowy wiece z okazji zwycięstwa Zjednoczonego Frontu w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego Wschodniego Pakistanu. Na wiece przemawiali przywódcy Zjednoczonego Frontu Hamid — Han Ba-

szani, Fazlul Huk i inni. Uchwalona na wiece rezolucja donosi z Karaczi, że w Dacca odbył się 26 bm. masowy wiece z okazji zwycięstwa Zjednoczonego Frontu w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego Wschodniego Pakistanu. Na wiece przemawiali przywódcy Zjednoczonego Frontu Hamid — Han Ba-



Fullas: — Pragnemy narodom zapewnić wieczny pokój. („Głos Robotniczy”)

# Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR

## o zwiększeniu produkcji zbóż w latach 1954-55 w wyniku zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych

MOSKWA. Agencja TASS podała uchwałę Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR w sprawie zwiększenia produkcji zbóż w latach 1954-55 w wyniku zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych. Poniżej skróty uchwały:

— Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR — stwierdza uchwałę — uważają, że obok zwiększenia plonów roślin zbożowych we wszystkich rejonach kraju, ogromne znaczenie dla zwiększenia produkcji zbóż ma zagospodarowanie ziem nowych. Ważnym i całkowicie realnym sposobem zwiększenia produkcji zbóż w ciągu krótkiego okresu jest rozszerzenie zasiewów roślin zbożowych przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych w rejonach Kazachstanu, Syberii, Uralu, Półwyspu i częściowo w rejonach Kaukazu północnego.

Doświadczenia kolchozów i sowchozów Syberii i Kazachstanu dowodzą, że na tych nowych i nie uprawianych ziemiach można uzyskać plony pszenicy jarej w wysokości 14-15 q z ha; przodujące gospodarstwa uzyskują 20-25 i więcej q z ha.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR stawiają jako jedno z najważniejszych zadań państwowych zwiększenie zasiewów zbóż w latach 1954-1955 przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych co najmniej o 13 milionów ha więcej i uzyskanie z tych ziem 1.100-1.200 milionów pudów zboża, w tym 800-900 milionów pudów zboża towarowego.

W związku z tym Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR zobowiązują KC Komunistycznej Partii Kazachstanu, komitety obwodowe i komitety krajowe KPZR Syberii, Uralu, Półwyspu i Kaukazu północnego, Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, Radę Ministrów RFSRR, Radę Ministrów Kazachskiej SRR, obwodowe i krajowe komitety wykonawcze, dyrektorów MTS i sowchozów w wymienionych wyżej rejonach do zwiększenia w 1954 roku, zgodnie z planem gospodarki narodowej, obszaru zasiewów w kolchozach i sowchozach: pszenicy i proso o 2,3 miliona hektarów, w tym w kolchozach — 1,8 miliona ha i w sowchozach — 0,5 miliona ha; do zwiększenia w 1955 roku zasiewów roślin zbożowych jeszcze o co najmniej 10,7 miliona ha, w tym w kolchozach o 6,9 miliona ha i w sowchozach o 3,8 miliona ha.

Zwiększenia obszaru zasiewów roślin zbożowych w sowchozach należy dokonać na powierzchni 2,3 miliona ha przez zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych oraz innych ziem w istniejących sowchozach oraz na obszarze 2 milionów ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Uchwała uznaje za konieczne zorganizowanie w latach 1954-1955 nowych sowchozów zbożowych. Jako wielkich gospodarstw wyspecjalizowanych w produkcji pszenicy, proso, owsa, kukurydzy i innych zbóż.

Kolejne punkty uchwały dotyczą budownictwa w nowo zorganizowanych sowchozach.

Uchwała stwierdza, że należy skompletować kadry sowchozów i MTS zagospodarowujących nowe ziemie ludźmi spośród wykwalifikowanych pracowników sowchozów i MTS już istniejących, jak również w drodze przeszkolenia traktorzystów i kombajnistów w rzemieślniczych szkołach mechanizacji rolnictwa i na kursach czynnych przy MTS i sowchozach.

Brakująca ilość pracowników w nowoorganizowanych sowchozach należy uzupełnić w drodze planowego zaśluga.

Uchwała aprobuje inicjatywę KC Komsomolu i terenowych organizacji komsomolskich w sprawie zorganizowanego skierowania w trybie dobrowolnym 100 tysięcy młodych ludzi spośród komsomolców i młodzieży do pracy w MTS i sowchozach zagospodarujących nowe ziemie.

Uchwała omawia następnie zadania w dziedzinie szkolenia nowych traktorzystów. W celu zwiększenia materialnego zainteresowania kolchozów, kolchoźników i pracowników MTS wykonaniem planu zagospodarowania nowych ziem i uzyskaniem wysokich plonów zbóż, uchwała poleca wprowadzenie szeregu bodźców materialnych.

Uchwała zobowiązuje Centralny Komitet, aby przekazał do sprzedaży kolchozom, które do starczyły już zboża w trybie skupu państwowego, wyroby przemysłowe, samochody ciężarowe, przyczepy do samochodów, silniki elektryczne, materiały budowlane i inne artykuły, potrzebne przy produkcji i w gospodarce, według następującego rozrachunku: — za sprzedane zboże wartości 100 rubli — towar wartości 50 rubli w cenach detalicznych.

Uchwała ustala na lata 1954 — 1955 15-procentowy dodatek do płac robotników, urzędników, specjalistów i kierowników sowchozów powstających na nowych ziemiach.

Następnie uchwała stwierdza, że Ministerstwo Geologii i Ochrony Bogactw Naturalnych powinno w latach 1954 — 1955 przeprowadzić konieczne badania geologiczne i hydrologiczne w rejonach zagospodarowywanych ziem nowych i nie uprawianych.

W celu przeprowadzenia porę orki, przygotowania gleby do siewów, zasiewu i sprzętu roślin zbożowych na nowych ziemiach oraz uzyskania zbóż przy minimalnym nakładzie pracy, uchwała zobowiązuje do zapewnienia całkowitej mechanizacji wszystkich prac przy uprawie i sprzęcie roślin zbożowych.

Ponadto dla wykonania prac w zakresie zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych, zaorania mało wydajnych łąk i pastwisk oraz zwiększenia zasiewów pszenicy, należy w 1954 r. dostarczyć do rejonów, w których znajdują się te ziemie, 120 tysięcy traktorów (w przeliczeniu na traktor o mocy 15 KM) 10 tysięcy kombajnów oraz odpowiednią ilość pługów traktorowych, wlewników, ciężkich bron talerzowych, kultywatorów i innych maszyn rolniczych. Dla obsługi technicznej tabory maszynowo-traktorowe należy dostarczyć niezbędną ilość samochodów, przewoźnych warsztatów remontowych, systemów samochodowych, automatycznych pomp i wlewników do paliw oraz innych narzędzi i instalacji.

Ministerstwo Budowy Maszyn, Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich oraz Ministerstwo Przemysłu Obronnego zobowiązane zostały do dostarczenia w 1954 r. Ministerstwu Rolnictwa ZSRR i Ministerstwu Sowchozów ZSRR według obowiązujących rozdziałników — odpowiedniej ilości traktorów, kombajnów i innych maszyn rolniczych.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Rolnictwa ZSRR, Ministerstwo Sowchozów ZSRR, Ministerstwo Skupu, Radę Ministrów RFSRR i Radę Ministrów Kazachskiej SRR do zlożenia w ciągu 20 dni Komitetowi Planowania ZSRR wniosków w sprawie utworzenia organizacji budowlanych, które wy-

konywałyby prace budowlane w sowchozach, MTS i na punktach skupu w rejonach zagospodarowywanych nowych ziem.

Ministerstwo Handlu ZSRR i Centralny Komitet mają zorganizować żywnie zbiorowe oraz sieć handlu artykułami żywnymi i artykułami pierwszej potrzeby w ekpach traktorowych i brygadach MTS i sowchozów, w punktach skupu i w kolumnach samonadobowych. Ministerstwo Kultury ZSRR i Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych mają zapewnić pracownikom oddziałów traktorowych i brygad MTS i sowchozów, punktów skupu i kolumn samochodowych obsługę kulturalną (kino, radio, prasa itd.), zaś Ministerstwo Ochrony Zdrowia ZSRR ma zapewnić opiekę lekarską nad tymi pracownikami i zaopatrzyć każdą brygadę traktorową MTS i sowchozów w apteczki.

Uchwała przewiduje zwiększenie w 1954 r. o 400 milionów rubli kredytów inwestycyjnych na budowę nowych sowchozów zbożowych i na budownictwo w istniejących już sowchozach zagospodarowujących nowe ziemie.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR stwierdzają, że po myślnie wykonaniu wyliczonego planu prac w zakresie zagospodarowania ziem nowych i zwiększenia zasiewów roślin zbożowych na ziemiach nowych i nie uprawianych będzie zależało głównie od konkretnego, operatywnego kierowania tą ogólnonarodową sprawą przez organa partyjne, radzieckie i rolnicze, będzie zależało od organiza-

cyjno-technicznego przygotowania MTS i sowchozów, od tego, w jakim stopniu zostaną zmobilizowani do wykonania wysuniętych zadań kolchoźnicy, pracownicy MTS i sowchozów.

Stwierdzając, że sprawa zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych dla wydawnego zwiększenia produkcji zbóż jako podstawy całej produkcji rolniczej ma znaczenie ogólnopaństwowe, Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR zobowiązują organizacje partyjne, radzieckie, związkowe i komsomolskie do rozwinięcia pracy wyjaśniającej wśród mechanizatorów wiejskich, specjalistów i kierowniczych kadr rolnych w celu zachęcenia ochotników do wyjazdu na stałą pracę przy zagospodarowywaniu nowych ziem.

W pracy wyjaśniającej należy wykorzystywać prasę, radio, filmy i inne środki propagandy i agitacji.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR wzywają kolchoźników, pracowników MTS i sowchozów do wzięcia aktywnego udziału w zagospodarowywaniu nowych ziem.

Rada Ministrów ZSRR i KC KPZR wzywają wszystkich komunistów i komsomolców na wsi, wszystkich kolchoźników i pracowników MTS i sowchozów do rozwinięcia na szeroką skalę współzawodniczenia socjalistycznego o pełniejszy rozwój gospodarki zbożowej, o wysokie plony wszystkich roślin uprawnych, o dalszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich i podniesienie produktywności hodowli.

## Przyjaźń musi zwyciężyć!

(Dokończenie z 1 str.)

Europejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, projekt zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych. W imię szczęścia i dobra naszych narodów chłopcy i dziewczęta z NRD, Niemiec zachodnich, z Polską i Czechosłowacją będą walczyć ze wszystkich swych sił o urzeczywistnienie tego programu.

Uczestnicy „Spotkania Przyjaźni” w imieniu młodzieży swych krajów gorąco popiera ją inicjatywę niemieckich i francuskich przyjaciół zwolenników w kwietniu w Berlinie konferencji młodzieży w sprawie omówienia wspólnej walki przeciwko „europejskiej wspólnotce obronnej”, o pokój i bezpieczeństwo Europy.

Uczestnicy spotkania, wzywając całą młodzież Europy niezależnie od jej przekonań politycznych, wyznań religijnych, pochodzenia społecznego do aktywnego uczestnictwa w przygotowaniach i obradach tej konferencji. Niechaj berlińskie spotkanie młodzieży europejskiej zgromadzi przedstawicieli wszystkich pokoi młodych ludzi.

Postanawiamy wszystkimi siłami popierać wysiłki młodzieży niemieckiej przeciwko rearmacji Niemiec zachodnich, w walce o zbudowanie zjednoczonej, demokratycznej, pokój młodych Niemiec.

Młodzież Polski, Czechosłowacji i Niemiec wyraża swoje oburzenie wobec faktów terroru i prześladowań stosowanych wobec młodzieży w Niemczech zachodnich przez adenauerowski reżim.

Delegaci „Spotkania Przyjaźni” postanawiają ze wszystkich sił dążyć do pogłębienia przyjaźni z walczącą młodzieżą zachodnio-niemiecką.

W naszej walce jest z nami młodzież radziecka ze sławnym Komsomolem na czele, są synowie bohaterskiego narodu francuskiego, młodzież

włoska, z nami są miliony młodzieży świata, walczącej pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

**NIECH ŻYJE I UMACNIA SIĘ PRZYJAŹŃ MŁODZIEŻY W WALCE O POKÓJ I ZAPEWNIENIE BEZPIECZENSTWA EUROPY NIECH ŻYJE ŚWIATOWA FEDERACJA MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ!**

Cała sala rozbrzmiewa potężnymi okrzykami na cześć przyjaźni i pokoju.

Gdy przewodniczący spotkania, sekretarz ZG ZMP Tadeusz Wegner zapytuje, kto jest za przyjęciem rezolucji, unosi się las rąk i znów potężnie bije o stropy sal okrzyk przyjaźni!

„Niech żyje pokój! Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej! Z moją rozbrzmiewa podchwycony przez wszystkich zbranych hymn „Naprzód młodzieży świata”.

W dalszej części spotkania na scenie teatru wystąpiły zespoły artystyczne młodzieży polskiej, czechosłowackiej i niemieckiej z pieśnią i tańcem.

Występy kończy odśpiewana przez polski zespół pieśń „Naprzód młodzieży świata”. Młodzież różnych krajów spłata ręce i wznosi je nad sobą w braterskim uścisku przyjaźni.

## Społeczeństwo francuskie domaga się położenia kresu wojnie w Indochinach

PARYŻ. Jak donosi dziennik „L'Humanite”, Rada Generalna Departamentu Sekwany uchwaliła jednomyślnie rezolucję, w której zwraca się do wszystkich rządów zainteresowanych z apelem, aby rozmowy międzynarodowe, które odbyły się wkrótce w Genewie, doprowadziły do przywrócenia pokoju w Indochinach.

# Prawidłowo wykorzystywać pomoc państwa dla wsi

Zapowiedziana na IX Plenum, zaaprobowana przez II Zjazd partii zwiększona pomoc państwa dla wsi, służy najważniejszemu celowi — umocnieniu sojuszu robotniczo-chłopskiego, przez podniesienie rolnictwa na wyższy poziom.

Po to, aby rolnictwo mogło szybko zwiększyć swoją produkcję, przemysł musi dostarczać i dostarczać już, coraz więcej maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych. M. in. na kilka dni przed II Zjazdem PZPR wyruszyły wędzierzyna pierwsze wagony doskonałego ealetzaku granulowanego na potrzeby wiosennej akcji siewnej. Poważnie zostały zwiększone nakłady inwestycyjne na rozwój rolnictwa, głównie na mechanizację, meliorację i budownictwo gospodarcze. Rozszerza się włączając pomoc agro i zootechniczną. Zwiększyła się wydatnie pomoc kredytowa.

Można by tak wylizać jeszcze długo. Można by mówić o poprawie zaopatrzenia wsi w artykuły konsumcyjne, o no wych, odpowiedzialnych zadaniach postawionych przed POM i GOM, o dalszym rozwoju życia kulturalno-oświatowego na wsi i o wielu innych formach pomocy państwa dla wsi.

Ta wielka pomoc państwa dla wsi pracującej winna być

w całej pełni, jak najbardziej prawidłowo wykorzystywana przez każdy powiat, każdą gminę i gromadę.

Gmina Polanów w pow. sławieńskim — to najzupełniej przeciętna gmina, jakich wiele w naszym województwie. I również do tej gminy, jak do wszystkich w całym województwie i w całym kraju dociera zwiększona pomoc państwa.

W ubiegłym roku np., w GS Polanów nie można było bardzo często kupić ani cementu, ani papy, ani wielu innych materiałów budowlanych.

Obecnie GS Polanów posiada na składzie wszystkie potrzebne chłopom materiały budowlane. Rolnicy, którzy w tym roku nabyli w GS materiały budowlane bez trudności, zawdzięczają to zwiększonym dostawom tych materiałów dla wsi przez klasę robotniczą.

W polu rozpoczęto już prace siewne. Codziennie przed GS Polanów zajeżdżają dziesiątki chłopskich wozów. Rolnicy przywożą ziarno konsumcyjne do wymiany na zboże kwalifikowane, kupują nawozy sztuczne. Kwalifikowanego ziarna siewnego na wymianę jest w GS Polanów pod dostatkiem. Z nawozami sztucznymi sprawa przedstawia się jednak gorzej. W ostatnich

dniach zabrakło zupełnie saletrzaku. Azotniaku i superfosfatu pozostało też niewiele. GS wprawdzie wysłał do PZGS zapotrzebowanie na dalszą dostawę tych nawozów, ale poprzestał tylko na tym i nie domagał się dostatecznie energicznie o szybkie zrealizowanie zamówienia. Z tego też powodu wielu chłopów, którzy mieli już przyznane przez GKS kredyty na zakup nawozów sztucznych, z kredytów tych zrezygnowało.

Jest to wyraźne zaniedbanie w pracy GS Polanów, które należy jak najszybciej naprawić.

Także zaopatrzenie GS Polanów w maszyny i narzędzia rolnicze jest poważnie zaniedbane. W magazynie nie widać ani jednej maszyny, a narzędzi też jest niewiele. Niedobrze jest, że narzędzia te są przechowywane w magazynie, a nie zostały dotychczas rozesłane do sklepów gromadzkich. Skąd więc rolnicy gminy Polanów mają wiedzieć, że w GS są na składzie takie to i takie narzędzia?

Trzeba niezwłocznie uzupełnić zaopatrzenie GS Polanów w maszyny i narzędzia rolnicze, oraz rozesłać je do wszystkich punktów sprzedaży w gromadach.

Osobnego omówienia wymaga sprawa rozdziału kredytów długoterminowych. Na pierwszy kwartał 1954 roku dla gminy Polanów przyznano sumę 87 tys. złotych na kredyty krótkoterminowe. Jest to o wiele więcej, niż w roku 1953.

Rozdział tych kredytów jest prawidłowy. Rolnicy gminy Polanów nie mają żadnych zastrzeżeń co do pracy swojej GKS. Z krótkoterminowych kredytów, głównie na wiosenną akcję siewną i kupno bydła oraz trzody chlewnej skorzystało w tym roku już 105 chłopów, w większości małorolnych. Kontrola wykorzystania kredytów zarówno ze strony GKS jak i Prezydium GRN w Polanowie jest systematyczna i nie stwier-

dziła dotychczas ani jednego wypadku niewłaściwego ich wydatkowania.

Inaczej rzecz ma się z wykorzystywaniem kredytów długoterminowych, rozdzielanych przez pełnomocnika Banku Rolnego przy NBP w Sławnie. A oto kilka przykładów:

Niejaką Henryk Kązmierzak (nawłosem mówiąc, nawet nie rolnik, tylko zbieracz odpadków użytkowych) zamieszkały w gromadzie Żydowo, otrzymał długoterminową pożyczkę w wysokości 2 tys. złotych, rzekomo na kupno krowy. Za część tych pieniędzy zakupił tylko dwie małe owceczki, resztę zaś przepił.

Piotr Łoźniński, zlewniarz nie posiadający gospodarstwa, zamieszkały również w Żydowie, otrzymał kredyt w wys. 2 tys. złotych. Za 1.200 zł kupił jałówkę, a pozostałą część pieniędzy wydał na niewiadome cele.

Maria Orłowicz z Żydowa, „żelazny kredytobiorca”, otrzymuje co roku kredyty „na zagospodarowanie się”. Pieniądże rozchodzą się nie wiadomo gdzie, a gospodarstwo podupada coraz bardziej.

Należy stwierdzić, że opłonywanie podań o kredyty długoterminowe, składanych do Prezydium PRN w Sławnie, jest bardzo powolne, często bez zaślgnięcia informacji w Prez. GRN. Nikt też nie kontroluje, jak wykorzystywane są przez rolników pobrane pieniądze.

Staraliśmy się wykazać istniejące w gminie Polanów braki w wykorzystaniu zwiększonej pomocy państwa. Zadaniem Prezydium GRN oraz komitetu gminnego partii jest zlikwidować te braki i nieustannie dbać, aby rolnicy otrzymali wszystkie inne formy wielkiej pomocy państwa dla wsi docierającej do każdego pracującego chłopca.

Sprawą zaś rozdziału długoterminowych kredytów winien zainteresować się bardziej Komitet Powiatowy PZPR w Sławnie.

CZ. ZURAWIK

# Więcej młodzieży do szkół rolniczych

Rosnące zadania produkcyjne, postawione przed rolnictwem przez II Zjazd PZPR, wymagają znacznego zwiększenia kadr agro i zootechnicznych.

Rozwój coraz to nowych gałęzi produkcji rolniej wymaga również różniczkowania specjalistów rolnictwa pod względem kwalifikacji zawodowych. Rolnictwo nasze potrzebuje do brych mechanizatorów, hodowców, ekonomistów, agronomów, weterynarzy, meliorantów, ogrodników itd. Dlatego też w szkoleniu rolniczym istnieje wiele typów szkół w zależności od potrzeb produkcji rolniej — jak technika rolnicza, hodowlana, weterynaryjna, rachunkowość rolna, wodno-melioracyjna, mechanizatorów rolnictwa, budownictwa wiejskiego, ogrodnictwa, rybactwa, wikliniarskie, łaskarskie, tytoniowe, pszczelarskie i inne, w których kształcą się tysiące młodzieży chłopskiej.

Dzięki pomocy państwa ludowego, średnie szkoły rolnicze posiadają coraz lepsze warunki nauczania i wychowania młodzieży. Dobrze wyposażone warsztaty szkolne w technice wodno-melioracyjnych, mechanizatorów rolnictwa, budownictwa wiejskiego sprzyjają pogłębieniu wiadomości teoretycznych zdobytych na lekcyjach. W technicznych innych specjalizacji młodzież korzysta wiele na zajęciach praktycznych w gospodarstwach szkolnych, uczniowie techników weterynaryjnych pogłębiają swoje wiadomości podczas ćwiczeń w lecznicach zwierząt pod kierunkiem lekarzy weterynarii.

W programach nauczania szkół rolniczych ważną rolę odgrywa praktyka zawodowa, które uczniowie odbywają w przodujących, socjalistycznych gospodarstwach rolnych. Zapoznają się tam oni z organizacją procesów produkcyjnych, planowaniem oraz gospodarką budżetowo-finansową. Absolwenci techników rolniczych posiadają ogromne możliwości twórczej pracy nad podniesieniem na wyższy poziom naszego rolnictwa. Duży zasób umiejętności zawodowych zdobytych podczas nauki w czterolatkich technikum rolniczym pozwala im na pełne

włączenie się do budownictwa socjalizmu na wsi.

Niestety, nie wykorzystaliśmy dotąd w pełni możliwości naszych szkół rolniczych w dziedzinie przygotowania nowych kadr do rolnictwa. Analiza stanu werbunku do klas I i technikum rolniczych naszego województwa wykazała, że ilość młodzieży uczącej się w tych szkołach jest za mała w stosunku do możliwości szkół. Taka sytuacja miała miejsce w roku szkolnym 1953/54 w Technikum Rolniczym w Wałcu gdzie zamiast dwóch klas I, zorganizowano jedynie jedną klasę, z ilością 40 uczniów. Podobne zjawisko obserwowaliśmy również w Technikum Hodowlanym w Szczecinku. W innych technikum rolniczych kandydaci na uczniów nie zawsze byli należycie przygotowani, obniżając ogólny poziom nauczania w szkole.

Fakty te świadczą, że młodzież kończąca klasy VII, VIII i IX oraz nauczycielstwo szkół podstawowych w wielu wypadkach nie zdają sobie sprawy z ogromnego znaczenia przygotowania wykwalifikowanych kadr rolniczych dla rozwoju naszej gospodarki narodowej, z korzyści, które szkolenie rolnicze daje naszej młodzieży.

Pomagając młodzieży kończącej szkoły podstawowe w doborze kierunku dalszej nauki, za mało propagujemy studia rolnicze, niezbyt zdecydowanie przełamujemy tkwiące jeszcze w części młodzieży nie uzasadnione uprzedzenie do studiów rolniczych. Zbyt mało pomagamy jej rozumieć, że zawód agronoma nie jest mniej zaszczytny od zawodu np. inżyniera, że rolnictwo socjalistyczne potrzebuje ludzi z wysokimi kwalifikacjami. Nie wiadać również w tej dziedzinie wystarczającej pracy wydziałów oświaty rad narodowych, które za mało pomagają absolwentom klas VII szkół podstawowych w wyborze dalszej szkoły. Jedynie nieliczni kierownicy szkół podstawowych na wsi, oraz nauczycielstwo zwróciło na te sprawy należycie uwagę. Godną naśladowania była inicjatywa kierownika szkoły ob. Sulgi z Zalasek pow. Słupsk, który zachęcił do nauki w Technikum Rolniczym w Słupsku pięciu swoich uczniów.

Aby werbunek do szkół rolniczych naszego województwa zdał dobrze egzamin w roku szkolnym 1954/55, należy już dzisiaj pomyśleć o należytych jego zorganizowaniu. Wydziały oświaty rad narodowych winny niezwłocznie rozpocząć zwalczanie jednostronnego pedu młodzieży kl. VII do pobierania dalszej nauki w liceach ogólnokształcących, pedagogicznych, względnie DOSZ-owskich technikum — handlowych. Dyrekcje technikum rolniczych winny ze swej strony zainicjować w najbliższym okresie:

- 1) urzadzenie tzw. „Dni otwartych drzwi” dla młodzieży szkolnej z najbliższych okolic, zapraszając ją do szkół rolniczych celem zapoznania z kierunkiem nauki i zachęcenia do studiowania zagadnień rolnych.
  - 2) pisanie listów do młodzieży z szkół podstawowych we wsiach, o nauce, warunkach i możliwościach zdobycia zawodu w technikum rolniczym.
  - 3) pisanie przez młodzież korespondencji do prasy miejscowej i Polskiego Radia.
  - 4) propagowanie zawodu i pracy w rolnictwie przez nauczycielstwo szkół rolniczych na wszelkiego rodzaju odprawach, odczytach UWR i TWP oraz przez miejscowe radiowęzły.
- W szkołach rolniczych woj. koszalińskiego powiadamy dobrą i ofiarną kadrę nauczycieli, która gwarantuje wysoki poziom przygotowania zawodowego młodych agro i zootechników.
- Pomyślny przebieg werbunku w roku szkolnym 1954/55 zapewni nam realizację narodowego planu gospodarczego na odcinku szkolenia kadry dla rolnictwa.

A. R.

Mgr WACŁAW ZARZYCKI

# Robotnicy PGR chlubnie realizują zobowiązania podjęte na cześć II Zjazdu PZPR

W dalszym ciągu nadchodzą meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Przed terminem zrealizowały swe zobowiązania zjazdowe brgady remontowe Mariana Lisieckiego, Janoszewskiego i Stanisława Zięziuli z warsztatu naprawczego PGR w Szczecinku. Brygada Jana Perkowskiego przyspieszyła zakładanie instalacji elektrycznych w gospodarstwie Wierchowcu, zespół Grzmłaca.

Dzięki realizacji podjętych zobowiązań zwiększyła się znacznie w wielu gospodarstwach PGR produkcja mleka. I tak np. brigada oborowa w PGR Marcinkowice uzyskała w styczniu 13.189 litrów mleka (3.548 litrów ponad plan). Brygada oborowa w PGR Próchnowo przekroczyła miesięczny plan udoju o 1.592 litry. Wrzoso o 1.925 i Mirosławiec o 1.652 litry mleka. Gospodarstwa Bytyn i Rutwica, która nie wykonała planu produkcji mleka, winny brać przykład z przodujących oborowych: Antoniego Kotasa, Piotra Rogacza i Jana Ubowskiego.

Zwiększyła się także produktywność zwierząt w zespołach PGR Biały Bór, który w ubiegłych latach z reguły nie wykonywał nakreślonych planów. Polepszenie pracy w gospodarstwach zespołu należy przypisać wzrostowi aktywności komitetu zespołowego partii i oddziałowych organizacji partyjnych, oraz przyleciał ostatnio do partii wielu przodujących robotników.

Brygadziści oborowy Kubieki z gospodarstwa Przybnych odstawił w styczniu 9.892 litry mleka, zamiast planowanych 6.770 litrów. Brygadziści oborowa Maria Bojke z gospodarstwa Świerczewo wykonała miesięczny plan dostawy mleka w 108 proc.

Robotnicy Wytówni Win PGR Lipka wykonali w ramach Czynu Zjazdowego przed terminem prace pielęgnacyjne w ogrodzie. Jak prześwietlenie, skrobanie i bielienie drzew, przewietlenie i opryskiwanie krzewów itp. Traktorzysta Marjan Moraczewski dla uczczenia II Zjazdu wykonał ze złomu talarzówkę.

Robotnicy I. Chmielnik i K. Zuchar zmniejszyli zużycie

plyt filtracyjnych oraz poważnie zmniejszyli straty przy rozlewie wina. H. Zabiniński zmniejszył do minimum ilość tłuczki i dostarcza butelki na leżaki umyte. Palacze L. Teclaw i T. Wieprkowski zmniejszyli ilość braków w pasteuryzacji.

Na podstawie korespondencji N. Stuczynskiego, Kazimierza Dzikowskiego i Marjana Kaczora.

# Aby ludzie pracy żyli coraz lepiej

Ludzie chcą żyć dobrze, ludzie chcą żyć coraz lepiej. Jest to i oczywiste i zupełnie naturalne. Jednakże historia uczy, że podstawowe masy w narodzie pragnienie to urzeczywistnić mogą jedynie w warunkach państwa ludowego, pod przewodem swojej własnej rewolucyjnej partii, dla której dobro prostego człowieka jest prawem najwyższym. II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest jeszcze jednym jasnym potwierdzeniem tego historycznego doświadczenia.

Nad czym bowiem radzili delegaci, którzy z całej Polski zjechali na Zjazd?

Radzili nad środkami, jakie należy przedsięwziąć dla szybszego niż do tej pory polepszenia warunków życia i pracy robotników, pracujących chłopów i inteligentów. Zastanawiali się, co należy uczynić, by życie przeciętnego Polaka, niewątpliwie lepsze niż przed wojną, ale jeszcze nie wybrane z trosk i trudności, uczynić łatwiejszym, pogodniejszym, zasobniejszym.

Oczywiście i minione dziesięć lat było okresem poprawy warunków życia podstawowych mas narodu. Już sam fakt obalenia rządów kapitalistyczno-obszarniczych, przeprowadzenia reformy rolnej, uspołecznienia fabryk i przedsiębiorstw przyniosło ogromną ulgę wielu milionom Polaków. Likwidacja bezrobocia, rozwój opieki lekarskiej, szkolnictwa itd. itd., jeszcze bardziej polepszyły życie szerokich mas. Ale najpierw odbudowa, a następnie uprzemysłowienie kraju, niezbędne właśnie dla stworzenia warunków potrzebnych do zdecydowanego i trwałego poprawienia poziomu życiowego ludzi pracy, przede wszystkim skupiły naszą uwagę, środki i wysiłki.

Dzisiaj, dzięki naszym ofiarnym wysiłkom, Polska nie jest już krajem biednym, bezbronny i niezaradnym. Mamy obecnie silny socjalistyczny przemysł, mamy transport, mamy rozszerzający się wciąż i umacniający się ruch spółdzielczości produkcyjnej i PGR-y. Okrzepła i odbudowała się w zasadzie wieś indywidualna. W nowych zaś warunkach rodzą się nowe możliwości. W warunkach, które obecnie panują w kraju, możemy, a więc i powinniśmy dokonać radykalnego przełomu w podnoszeniu stopy życiowej narodu. Dlatego właśnie zagadnienie to stało się obecnie w centrum uwagi

partii, która na swym II Zjeździe opracowała dokładny i rozległy plan działania. Jego pełne i szybkie wykonanie może i powinno doprowadzić w najbliższych dwóch latach do wzrostu realnych płac i dochodów o 15-20 proc. Na czym polega ten plan?

Przed wszystkim musimy w najbliższych dwóch latach poważnie podnieść produkcję rolną, roślinną i hodowlaną. Od dawna wiemy, że rolnictwo nasze nie nadąża za przemysłem. Ale u nas nienadążanie to przybrało charakter niepokojący, powstała nadmierna dysproporcja między produkcją rolną i przemysłem. Ta właśnie nadmierna dysproporcja stanowi w tej chwili główną przeszkodę w podnoszeniu stopy życiowej narodu. A więc gdzie jest wyjście?

Wyjście polega na tym — stwierdził Zjazd — żeby z tą samą siłą, z jaką w ubiegłych latach walczyliśmy o uprzemysłowienie, dzisiaj walczyć o wzrost produkcji rolnej. Właśnie w oparciu o nasze dotychczasowe sukcesy, a w szczególności o istniejący już silny, socjalistyczny przemysł, musimy w najbliższych dwóch latach podnieść produkcję rolną przynajmniej o 10 proc. Jest to dziś sprawa nie tylko pracujących chłopów, ale i klasy robotniczej i inteligencji. Jest to sprawa całego narodu i II Zjazd naszej partii opracował dla tej wielkiej batalii konkretne wytyczne.

I tak osiągnięliśmy w ubiegłych latach dobre wyniki w rozbudowie przemysłu maszynowego, ale przemysł budowy maszyn rolniczych pozostał w tyle za potrzebami wsi. Podobnie jest z przemysłem chemicznym, który aczkolwiek ogromnie rozwinął w minionym okresie, nie daje jeszcze rolnictwu odpowiedniej ilości ani odpowiednich asortymentów nawozów sztucznych. Zlikwidować te niedociągnięcia, jak najprędzej dać wsi potrzebne ilości oraz asortymenty maszyn i wymagane ilości nawozów — oto więc, na czym polega zadanie. Żeby rolnictwo mogło całkowicie wypełnić swe obowiązki wobec kraju, trzeba także wzmocnić POM-y, sprawić, by lepiej i wydajniej pracowały PGR-y, spółdzielnie. Trzeba, by wszyscy chłopci nauczyli się stosować osiągnięcia współczesnej agrotechniki i zootechniki, by byli oni zainteresowani w podnoszeniu produkcji rolnej. W tym też kierunku idą uchwały zjazdowe,

Lecz zwiększenie produkcji rolnej, będąc głównym, nie jest jednak jedynym orzechem w walce o podniesienie stopy życiowej mas pracujących. Równoległe z walką o zwiększenie ilości płodów rolnych musi się toczyć walka o zwiększenie produkcji artykułów konsumpcyjnych. Chodzi o to, by przemysł nasz, tak bardzo wzmocniony w ub. latach, poważnie rozszerzył asortyment towarów potrzebnych nam w życiu codziennym. Trzeba nam więcej lepszych tkanin, trzeba nam więcej lepszego obuwia, więcej lepszych wytworów przemysłu spożywczego zarówno dla miasta, jak i dla wsi — stwierdził Zjazd. Bez tego nasza walka o lepsze życie zawisłaby w próżni.

A zatem w odróżnieniu od poprzedniego okresu, kiedy zgodnie z potrzebami kraju i w imię stworzenia fundamentów dla trwałego wzrostu stopy życiowej największą wagę zwracaliśmy na ciężki przemysł, dziś największą wagę trzeba zwrócić na rolnictwo i przemysł artykułów konsumpcyjnych. Dlatego też zwiększamy poważnie wydatki na inwestycje w rolnictwie, przemyśle lekczym, budownictwie mieszkalnym i socjalnym.

Naturalnie, cele nakreślone przez Zjazd wymagają dalszego wzrostu wydajności pracy w całej gospodarce narodowej. Przez wzrost wydajności pracy, przez wzmocnienie walki z marnotrawstwem i brakorobstwem, o wysoką jakość, możemy i powinniśmy osiągnąć poważne obniżenie kosztów wytworzenia — zaoszczędzić w najbliższym dwuleciu 20 miliardów złotych. Jest to niezbędne dla osiągnięcia zaplanowanego wzrostu realnych płac i dochodów.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się plan wielkiego natarcia, uchwalony przez II Zjazd po to, aby żyć było w naszym kraju z każdym rokiem lepiej. Tak w wielkim skrócie wyglądają zadania, w realizacji których w imię własnego szczęścia, w imię szczęścia całego narodu może i powinien uczestniczyć każdy z nas.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, partia, która wyrosła z odwiecznych tęsknot prostych ludzi, by żyć po ludzku, twórciła się do narodu z konkretnym programem podnoszenia naszego życia. Od nas wszystkich zależy jego realizacja.

A. R.

# Zwiększamy produkcję artykułów konsumcyjnych

Inż. WŁADYSŁAW KOTLARSKI  
wiceminister Przemysłu Rolnego i Spożywczego

**S**OCCJALISTYCZNY przemysł rolny i spożywczy stawia sobie za zadanie produkcję artykułów wysokowartościowych, bogatych w witaminy, zawierających w stosunku najbardziej odpowiednim dla pełnego zaspoko-

lenia potrzeb organizmu ludzkiego wszystkie niezbędne dla żywienia człowieka składniki, szczególnie białka, sole mineralne, węglowodany, tłuszcze i to w postaci najłatwiej przyswajalnej.

## Dotychczasowe osiągnięcia

W roku ubiegłym przemysł rolny i spożywczy nie tylko znacznie zwiększył swoją produkcję, ale także zdołał osiągnąć i przekroczyć w niektórych ważnych dla gospodarki narodowej artykułach poziom produkcji przewidziany na ostatni rok planu 6-letniego. Tak np. przekroczyliśmy poziom produkcji cukru przewidziany na rok 1953 w planie 6-letnim, przekroczyliśmy poziom produkcji papierosów, marmolady i niektórych innych artykułów. Jednocześnie, realizując zadania postawione przez IX Plenum partii, przemysł nasz w ciągu ostatnich miesięcy poprawił jakość wyrobów cukierni-

cznych, wypuścił na rynek 13 nowych asortymentów, wyprodukował 11 nowych przetworów owocowo-warzywnych, jak przyprawy, sosy oraz różnego rodzaju drugie dania. Opracowano szereg gatunków nowych wyrobów o wyższej jakości i wartości odżywczej, jak np. kisiel owocowo-witaminowy, galaretki owocowe w kostkach; przygotowano mieszanki roślinowo-warzywne, glukozę krystaliczną, „pure ziemniaczane” itp. Zastosowano też pewne ulepszenia techniczne, które mechanizują pracę ciężką i pozwalają podnieść i udoskonalić samą produkcję.

## Przed nami wielkie zadania

Oczywiście jest to dopiero początek. Przemysł nasz opracował na najbliższe dwa lata szczegółowy program rozwoju produkcji, podniesienia jakości wyrobów, rozszerzenia ich asortymentu.

Ten program rozbudowy produkcji przemysłu rolnego i spożywczego przewiduje zwiększenie w latach 1954-1955 produkcji we wszystkich gałęziach naszego przemysłu. Program wzrostu produkcji przewiduje np. zwiększenie w ro-

ku 1955 w stosunku do roku 1953 kryształu rafinowanego o 130 procent, kostki rafinowanej w paczkach około czterokrotnie, papierosów bezstaniowych wyższych gatunków o 130 proc., dżemu o 60 procent, kompotów o 150 procent, chłoby o 57 proc., makaronu o 17 proc., budyniu o 37 proc.

Równocześnie ze zwiększeniem produkcji przemysłu rolnego i spożywczego w latach najbliższych przewiduje się znaczne roz-

szerzenie asortymentu wyrobów, a także podniesienie ich jakości. W przemyśle tłuszczowym zakłada się podniesienie jakości i trwałości margaryny, uruchomienie produkcji margaryny mlecznej, w przemyśle mydlarskim zostanie zwiększona produkcja wyższych gatunków mydeł toaletowych. Uruchomi się wyrób specjalnych proszków do prania i czyszczenia, polepszy się kolor, zapach i wygląd mydła do prania, wprowadzi mydła nowo rodzaju pudru luksusowego, kremów kosmetycznych, trwałe kredki do warg, środki do łatwego zmywania z rąk smarów itp. W przemyśle tytoniowym przewiduje się dalsze rozszerzenie a-

sortymentów papierosów, w szczególności papierosów z wyższym udziałem tytoniów aromatyzowanych, jak mentolowych i innych. W przemyśle owocowo-warzywnym przewiduje się rozszerzenie asortymentu kompotów, musów, soków, konserw warzywno-mięsnych, produkcję win wyższej jakości, jak np. win typu Malaga i Madera. Przygotowuje się do wypuszczenia na rynek 39 nowych wyrobów cukierniczych, m. in. czekoladę nadziewaną orzechami i migdałami; produkować będziemy nowe przyprawy na sosach naturalnych, zupy, odżywki dietetyczne — w szczególności dla dzieci.

## Warunki dalszych zwycięstw

Rozwój artykułów przemysłu rolnego i spożywczego w najbliższych dwóch latach będzie wymagać szybszej niż dotąd rozbudowy mocy produkcyjnych. Celem poprawy jakości produkcji i rozszerzenia asortymentu wyrobów, zajdzie potrzeba udoskonalenia i usprawnienia metod technologicznych oraz dalszej mechanizacji urządzeń produkcyjnych.

Rozbudowa mocy produkcyjnych w przemyśle rolnym i spożywczym zostanie dokonana przede wszystkim na drodze wykrycia i wykorzystania istniejących rezerw produkcyjnych, przez usprawnienie procesów technologicznych. Nowe inwestycje będą realizowane przede wszystkim w przemyśle owocowo-warzywnym, piwowarskim, tłuszczowym i ziemniaczanym.

Warunkiem wykonania przez przemysł rolny i spożywczy zwiększonych zadań produkcyjnych jest wyprodukowanie przez rolnictwo dostatecznej ilości surowca rolnego. Rozbudowa zatem produkcji rolniczej bazy surowcowej przemysłu rolnego i spożywczego, a więc produkcja upraw roślin przemysłowych, jak: buraka cukrowego, nasion olejnych, tytoniu, jęczmienia, chmielu oraz odmian owoców i warzyw najbardziej przydatnych do przerobu przemysłowego. W ostatnich latach nie nadążający za szybkim rozwojem przemysłu — rozwój jego bazy rolniczej stanowił wąskie gardło produkcji. Z tych

względów celem zapewnienia należytego zaopatrzenia w surowiec rolniczy, przemysł podejmuje poważny wysiłek w kierunku rozbudowy upraw przemysłowych, zwłaszcza w pobliżu istniejących i nowobudowanych fabryk.

Dla usprawnienia zaopatrzenia przemysłu w surowiec konieczna jest pomoc Ministerstwa Rolnictwa w podniesieniu produkcji upraw przemysłowych, szersze uwzględnienie potrzeb przemysłu przez Ministerstwo Skupu, a także konieczne jest pełniejsze zaopatrzenie rolnika-plantatora upraw przemysłowych w nowożytnie, w maszyny i urządzenia do mechanizacji prac rolnych, w wartościowy materiał hodowlany.

Wielkie zadania, wskazane przez IX Plenum i II Zjazd partii, przemysł rolny i spożywczy będzie realizował na bazie nowej techniki i nowej technologii. W szczególności w ciągu lat 1954-55 zmechanizowane zostaną w znacznym zakresie prace ciężkie i pracochłonne. Przewiduje się wprowadzenie w wielu cukrowniach urządzeń hydromechanicznych, mechanizacji wyladunku wapienia i węgla. W przemyśle cukierniczym, tłuszczowym, w przemyśle odżywkowym i upodabianiu do żywności spożywczych, planuje się wprowadzenie automatycznego pakowania; w przemyśle tytoniowym zostanie udoskonalona metoda kondycjonowania surowca tytoniowego oraz fermentacji itd.

## Sprawa honoru

Przemysł rolny i spożywczy wykonania wielki program wzrostu produkcji, poprawy jakości i rozszerzenia asortymentu pod warunkiem pełnej mobilizacji sił i środków, wykorzystania wszystkich rezerw mocy, pod warunkiem dalszej rozbudowy bazy surowcowej, obniżenia kosztów przez zmniejszenie strat surowca i materiałów, energii, węgla oraz zwiększenie wydajności pracy w oparciu o nową technikę.

Sprawa honoru pracowników przemysłu rolnego i spożywczego jest

jak najbardziej pełne zaspokojenie wzrastającego zapotrzebowania ludności — produkcja coraz większej ilości artykułów spożywczych, odpowiadających potrzebom i upodobaniom konsumenta. Coraz pełniej mobilizując ogromne, wewnętrzne rezerwy naszej gospodarki, przemysł rolny i spożywczy osiągnie zaplanowany wzrost produkcji artykułów spożywczych, do swój wkład w dzieło podniesienia dobrobytu najszerzych mas pracujących naszej ludowej ojczyzny.

## Co powinni czytać pracownicy handlu detalicznego

Kiedy wchodzimy do sklepu, jakże często jeszcze spotykamy się z niedostatecznie szybką i dobrą obsługą.

Fakty te nie zawsze mają swe źródło w lekceważącym stosunku sprzedawcy do potrzeb klienta, niedbalstwie i niechlujstwie pracowników sklepowych. W wielu wypadkach personel chce pracować dobrze i wszystko robi, aby klient był zadowolony, ale, niestety, chęć i wielki z tym związany wysiłek napotyka na niezwykle istotną przeszkodę — brak konkretnych wiadomości fachowych.

Ciągłe podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników handlu detalicznego, gruntowna znajomość techniki handlu jest obok świadomości politycznej, komu nasz handel służy, nieodzownym warunkiem należytego wywiązywania się z zadań handlowych z podstawowego zadania: jak najlepszego i jak najskuteczniejszego zaopatrzenia człowieka pracy w niezbędne artykuły masowego spożycia. W związku z rosnącymi potrzebami mas pracujących stawiają coraz wyższe wymagania obsługi handlowej, coraz bardziej złożoną, trudną i wymagającą szerokiej znajomości rzeczy staje się praca handlowca. Tak np. coraz częściej w miejsce sklepów wielobranżowych, np. ogólnospożywczych, powstają sklepy jednobranżowe, jak np. warzywnicze, piekarnicze, mleczarskie itp. Ma to tę dobrą stronę, że np. w sklepach mleczarskich możemy zaopatrzyć klientów nieporównanie więcej różniących się w smaku, wyglądzie i wartości odżywczej przetworów mleczarskich niż w sklepie ogólnospożywczym.

W naszych warunkach personel sklepowy winien umieć doradzić każdemu kupującemu wybór artykułu, zapoznać go z jego cechami, wartością, w razie potrzeby zaś ze sposobem użytkowania czy przechowywania. Do obowiązków handlowca należy dokładna analiza potrzeb i gustów nabywców, co pozwala wpływać na produkcję w celu jeszcze ścisłego dostosowania jej do potrzeb rynku.

Personel sklepowy winien również umieć rozwiązać należyte problemy organizacyjne pracy na stanowiskach roboczych, powinien doprowadzić do tego, żeby kupujący nie musieli traćć całego nieraz godzinę na stanie w kolejce.

Jak z tego wynika, personel sklepowy powinien posiadać wysokie kwalifikacje zawodowe. Jedyną drogą, obok pracy politycznej, podwyższenia tych kwalifikacji jest pogłębianie wiadomości z zakresu towaroznawstwa, oraz organizacji i techniki samej sprzedaży.

Wielką pomocą dla personelu pracującego w branży spożywczej mogą być tu popularne broszury Polskich Wydawnictw Gospodarczych, wchodzące w skład cyklu „Poradnik sprzedawcy i kierownika sklepu artykułami spożywczymi”. Trzy dotychczas dostępne broszury dotyczą sprzedaży pieczywa, nabiału oraz przetworów zbożowych, ziemniaczanych i artykułów strączkowych.

Każda z nich w dwóch zasadniczych częściach omawiających zagadnienia towaroznawstwa i klasyfikacji towarów podaje niezbędny zasób wiadomości potrzebnych dla należytej obsługi klientów.

Weźmy np. przyjmowanie towaru, obowiązujące nie tylko do odbioru ilościowego, ale i jakościowego. Oznacza to, że kierownik sklepu czy sklepowa musi za pomocą ściśle określonych metod stwierdzić, czy dany produkt odpowiada stawianym mu wymaganiom. Jeżeli nie, to w interesie kupującego należy odmówić przyjęcia złego towaru.

Omawiane broszury zawierają wiele cennych wiadomości dotyczących organizacji miejsca roboczego, sposobu przyjmowania, przygotowania i samej sprzedaży towaru, oraz przepisy normujące także sprawy, jak ubytki towarowe, gospodarke opakowaniami i higieniczno-sanitarną stronę sprzedaży.

Toteż w celu ułatwienia sobie pracy przez lepszą jej organizację oraz dokładną znajomość wykonywanego zawodu, w celu coraz lepszego zaspokajania potrzeb klientów — każdy kierownik sklepu, jak i jego pracownicy winni zapoznać się jak najszybciej z treścią omawianych broszur.

Broszury te mogą i powinny również stać się podstawą szkolenia zawodowego pracowników handlu detalicznego, co pozwoliłoby na zwiększenie efektywności pracy, lepsze zaspokajanie potrzeb szerokiej rzeszy społeczeństwa i osiągnięcie maksimum osobistego zadowolenia z wykonywanego zawodu.

(T. P.)

## Po sąsiedzku...

### Ojcowie „bawią się” beczką

Pewnego razu wpadł do Ostrożnych Staś Nowacki i już z daleka wołał, że ojciec pyta się, czy nie znalazłaby się u nich szczelna beczka z dobrze dopasowanym wierzchem.

— Na co ojcu beczka — pytał Ostrożny — kwasieć będzie tam kapusie, czy co?

— Nie wiem — rzekł beztrosko Staś — chce zrobić zabawiarke, czy coś tam.

Zaciekawiony Ostrożny wybrał się zaraz do Nowackiego i zastał go na pilnym czytaniu jakiejś broszurki.

— Doskonałe, że przyszedł — zawołał Nowacki — No co, znalazł się u was beczka?

— U mnie by czego nie było — rzekł z przechwałką Ostrożny. — Ale na co ci beczka?

— Zrobimy z niej zaprawiarke — rzekł Nowacki.

— Jaką znów zaprawiarke? — pytał zdziwiony Ostrożny. — I po co to?

— Jakto po co — rzekł Nowacki — do zaprawiania całego naszego ziarna siewnego. Czy ty myślisz, że można siać nie zaprawionym ziarnem? Zobacz no tu, jakie to choroby czyhały na nasze zboża! — To mówiąc, Nowacki wskazał ulując w broszurce.

Ostrożny zaczął czytać półgłosem: „...śnieć cuchnąca pszenicy, pleść śniegowa żyta, paszkowatość jęczmienia, głównia zwarta jęczmienia, głównia owsa...”

— Ttu, do licha! No, ale przebież żyta siano nie będziemy.

— Żyta nie, ale pszenice jarzą, owies, jęczmień, a te choroby by ogólnie zmniejszają ich plony.

— A czy jest na to rada? — spytał Ostrożny.

— A no, przeczytał dalej — rzekł Nowacki.

Ostrożny znów zaczął czytać no głos: „...Abawit, Agrosan, Ceresan, Germisan, Uspulun, Zlarnik...” zaklecia jakiejś, czy co? — zawołał w końcu zdziwiony Ostrożny.

— Nie żartuj — rzekł krótko Nowacki. — To są nazwy różnych środków fabrycznych, którymi się zaprawia ziarno siewne od chorób. Można je dostać w każdej spółdzielni wraz z przepisem. Widzisz, dawniej zaprawiano nasienie na makro i było to dość niewygodne. Dziś zaprawia się przeważnie na sucho. Po prostu miesza się dokładnie ziarno z odpowiednią ilością preparatu. Preparat zawiera zarodniki grzybków i zbo-

że rośnie jak złoto, bez żadnego czarnego, zarzonego kłosa.

— Ale po co ci beczka? — spytał Ostrożny.

— Właśnie beczka będzie potrzebna do dokładnego wymieszania ziarna z preparatem. Lepiej byłoby, żeby stała na kółkach i miała korbę. Ale i tak łącząc ją będzie można zarobno nieźle zaprawić.

W kilka dni później Ostrożny i Nowacki, stojąc naprzeciwko, ze śmiechem i okrzykami popychali na przemiał do siewnej beczki, pomagając sobie no gami. Beczka zaczęła się tam i z powrotem. Ziarno oczywiście się pleknęło. Piękny też będzie i plan.

B. B.

**C**ZĘSTO jeszcze słyszymy narzekania na złą jakość, niedostateczny wybór towarów, małe urozmaicenie asortymentów i nietrwałość artykułów przemysłowych. Często jeszcze niektóre nasze sklepy „częstują” nas nie palącymi się świecami lub zapalnikami i źle skrojonym ubraniem, meblami, które „straszą”, zamkami, które się nie zamykają...

Brakorobstwo naraża na straty ludzi pracy, przynosi szkodę gospodarce narodowej, dlatego brakorobstwo wydaliliśmy ostrą walkę. Walczymy ze złą jakością produkcji, ujawniamy jej źródła, wskazujemy na środki zmierzające do usunięcia zła. Walczymy o zmianę w świadomości brakorobów, o to, by rozumieli, że produkując towar złej jakości, szkodzą całemu społeczeństwu, a więc i sobie.

Z przejawami brakorobstwa spotykamy się nieraz i w naszym województwie. Rejestr brakorobów, prowadzony przez Państwową Inspekcję Handlową, Inspektorat Wojewódzki w Koszalinie, jest tak bogaty, że na wypisanie chociażby tylko części zawartych w nim przykładów zużyć by trzeba wiele kartek papieru. Podstawowym jego brakiem jest jednak słabo uwzględnienie artykułów przemysłowych. Większość ujawnionych braków dotyczy branży spożywczej. Przez długi okres czasu PIH nie kontrolował zupełnie jakości produkcji drzewnej.

A tymczasem w tej dziedzinie istnieją bardzo duże niedociągnięcia. Nasze spółdzielnie pracy, stolarnie mechaniczne przemysłu terenowego oraz fabryki mebli nie osiągnęły jeszcze należytej jakości swoich wyrobów. Oto kilka przykładów:

Spółdzielnia Pracy „Drzewiarz” w Złotowie wysłała w ub. roku dla PZGS w Rzeszowskim partię łózek, które w czasie transportu porozklejały się i w takim stanie powróciły do poprawy. Przyczyną

## Niepoprawnych brakorobów karać!

brakorobstwa było użycie do produkcji wilgotnej tarcicy.

Podobny wypadek zdarzył się również w Spółdzielni Pracy „Dąb Pomorski” w Słupsku. Dostarczone przez nią dwóm spółdzielniom „Energia” i „Automa” szafy popsuły się już następnego dnia. Zamiast wręczyć użyto bowiem do przykowania zawieszki drzwi... zwykłych gwoździ. Na pytanie, w jaki sposób ukarano brakorobów, przez związku branżowego Pietrakiewicz odpowiedział: „Napiętnowaliśmy ich za złą jakość”.

Otóż to. Wielu naszych odpowiedzialnych za produkcję kierowników gospodarczych i związkowych nie wyszło jeszcze poza obręb tego rodzaju form wychowawczych, jak „napiętnowanie”. Podczas gdy za wyraźne przejawy brakorobstwa należy w myśl dekretu z 4 marca 1953 roku karać!

A mamy przykłady skutecznego posługiwania się tym orężem. We wrześniu ub. roku za tolerowanie brakorobstwa zostali sądowo ukarani kierownicy Spółdzielni Pracy „Introligator” ob. ob. Szulc i Targiński oraz kierownik Spółdzielni Osadów Choinkowych Bernard Strzyżewski. Niedawno przekazana została Prokuraturze Wojewódzkiej sprawa brakorobów blaszek do butów, rozprawianych przez bazę rozdzielczą PZGS w Szczecinku. Blaszki — jak wykazała analiza — nie nadawały się do użytku.

Za mało posługują się również dekretem z 4 marca 1953 roku zakłady produkujące meble i inne wyroby drzewne. Wspominaliśmy już o jaskrawych przykładach brakorobstwa w spółdzielniach pracy. Jakość produkcji pozostawia też wiele do życzenia w zakładach przemysłu kłusowego i terenowego. Oto co mówi na temat jakości mebli dyrektor Słupskich Zakładów Przemysłu Terenowego, ob. Antoni Szymczak:

— Rzeczywisty stan produkcji naszych mebli znacznie odbiega od oceny Centralnego Zarządu. Dotychczasowa klasyfikacja mebli, przyjmowanych przez brakarza CHPD, była co najmniej tolerancyjna. Nie będą ukrywał, że na wiele usterek brakarz przyznawał oczy...

Mamy więc dalsze ogniwo w procesie przedostawiania się wyrobu niskiej jakości na rynek. Jest nim niedostateczna praca kontroli technicznej na szczeblu centralnym. Jeśli brakarz CHPD przyznawał czy na dostrzeżone przez siebie ustęki, to co dopiero mówić o brakarach zakładowych, którzy z pracy swoich zwierzchników brają zły przykład.

Tak więc w wielu fabrykach, m. in. w SZPT, nie doceniano przez długi okres czasu znaczenia kontroli technicznej, w związku z czym nie stosowano również kontroli międzyoperacyjnej. Nie znakowane półfabrykaty wędrowały bezmieni-

nie przez cały cykl produkcyjny aż po końcową fazę — wykończenia. Tutaj dopiero dostrzegano ustęki. Toteż kontroler techniczny robił wszystko, aby zbrakowany wyrób szczęśliwie „przebrnął” do magazynów CHPD.

Ze się te machinacje w wielu wypadkach udawały, wiedzą o tym najlepiej nabywcy mebli.

Po uchwałach IX Plenum KC naszej partii sytuacja na odcinku podniesienia jakości produkcji mebli znacznie się poprawiła. Przede wszystkim skończył się okres przykrywania oczu na ustęki ze strony brakarzy CHPD. Po zaostrożonej kontroli odbioru, już w styczniu br. można było dostrzec poprawę jakości produkowanych mebli. Zmienił się też poważnie stosunek załóg produkcyjnych do tej sprawy. Tak np. robotnicy SZPT po zapoznaniu się z tezami na II Zjazd PZPR zrozumieli, że brakorobstwo jest wyrazem złego stosunku do pracy, że brakorob to skądinąd, którego należy ostro piętnować, a w wypadkach notorycznego brakorobstwa karać, posługując się dekretem z dnia 4 marca 1953 r.

W Słupskich Zakładach Przemysłu Terenowego zwolniono z pracy Janą Barczką za to, że notorycznie psuła jakość produkcji mebli; innego stolarza, Władysława Myszkę, przesunięto za niechlujną pracę do niższej grupy uposażeniowej. Przykłady takie możemy znaleźć i w innych zakładach.

Należy oczywiście wykorzystywać wszelkie formy oddziaływania na brakorobów, należy ich wychowywać.

Jeśli jednak zawodzą metody wychowawcze, trzeba sięgnąć po taką broń przeciwko brakorobom, jaką jest dekret z dnia 4 marca 1953 r.

IRENA LUBOJAŃSKA

### Dziś o godzinie 18

...w Woj. Domu Kultury w Koszalinie, prelegent TWP - dr Poppelbaum wygłosi odczyt na temat: "Czy można przedłużyć życie ludzkie?" Po odczytaniu wyświetlony zostanie film.

## SPACERKIEM

"Jeżeli chcesz posilić się w słupskim „Metrze” przynieś ze sobą nóż” - taki napis, na widocznym miejscu, powinien ilustrować w tej gospodzie.

To jeszcze nie wszystko - kłó z zamówi wódkę bywa szybko i sprawnie obsłużony. Pozostali konsumenci na obiad czy kolację czekać muszą nieraz bardzo długo.

Dlaczego?



Mamy o to pretensje do kelnerów, a także do dyrekcji Słupskich Zakładów Gastronomicznych. Również sztucze trze ba zakupić. Prawda, że człowiek prehistoryczny jedzenie do ust podawał sobie rękoma, ale przecież to było tak dawno, że sposób ten wprowadzony dzisiaj, niepokoiłby każdego z nas.

(B)

## Ministerstwo Leśnictwa apeluje o ochronę zieleni i kwiatów wiosennych

Już niedługo zazielenią się łąki, ogrody i parki, zieleńce i skwery. W trosce o ochronę zieleni i kwiatów Ministerstwo Leśnictwa zwraca się do całego społeczeństwa z apelem, aby na każdym kroku dbało o zachowanie piękna naszej przyrody.

"Wzywamy całe społeczeństwo - głośno apel - do należytej ochrony wszelkiej roślinności zarówno w parkach, przy drogach jak i dziko rosnącej w lasach, na łąkach, polach, nad potokami, rzekami, na nieużytkach, ugorach itp.

Pamiętajmy, że każde drzewo lub krzew, każdy choćby najmniejszy skrawek zieleni murawy podnoszą zdrowotność naszego kraju, wywierają korzystny wpływ na klimat, upiększają nasze wsie i miasta. Przed wszystkim zwracamy się

### Przyjacielskie spotkania

## Koreańczyk Kim-Jun-Dze wśród białogardzkiej młodzieży

SERDECZNIE i gorąco podejmowała ubiegłej niedzieli młodzież naszego województwa studentów bratnich narodów chińskiego i koreańskiego, którzy z okazji Świątowego Tygodnia Młodzieży odbyli spotkania w Koszalinie i Białogardzie.

Spontanicznymi oklaskami i okrzykami na cześć bohaterskiego narodu koreańskiego i jego przywódcy Kim-Ir-Sena - witała młodzież miasta i powiatu Białogard studenta Politechniki Warszawskiej, Koreańczyka Kim-Jun-Dze. Spotkanie przemieniło się w gorącą manifestację na rzecz Świątowego Tygodnia Młodzieży, na rzecz całej postępowej młodzieży świata walczącej o pokój.

Podczas przyjacielskiej dyskusji, która odbyła się w sali konferencyjnej Prezydium PRN, tłumnie zgromadzona młodzież żywo interesowała się życiem i pracą bratniego narodu koreańskiego. Z wielkim zainteresowaniem słuchali uczestnicy spotkania przemówienia koreańskiego przyjaciela. Kim-Jun-Dze mówił o życiu i walce bohaterskiej młodzieży koreańskiej, o pełnej poświęcenia pracy kobiet koreańskich w okresie krwawych walk z imperialistami. Ze szczególną serdecznością opowiadał o swym pobycie w Polsce i swej nauce.

Przebywając w naszym kraju - oświadczył on m. in. - poznajemy również wasz

codzienny trud, wasze wspaniałe osiągnięcia w budownictwie podstaw socjalizmu. Wzbucając o wasze doświadczenia, po powrocie do swego kraju lepiej będziemy pracować dla lepszego jutra naszej ojczyzny. Z młodzieżą polską łączą nas gorące uczucia braterstwa i przyjaźni, bo przecież idziemy tą samą drogą do socjalizmu i tak samo walczymy o pokój wraz z całą postępową młodzieżą świata.

Koreański przyjaciel, w do wód serdecznej przyjaźni, łączącej młodzież polską i koreańską, udekorował kilkudziesięciu czolowych aktywistów ZMP z terenu powiatu - pamiątkowymi żetonami z wizerunkiem Kim-Ir-Sena. Ponadto wielu zebranych ZMP-owcom oraz młodzieży niezorganizowanej, Kim-Jun-Dze ofiarował na pamiątkę cenne widokówki ze swego kraju.

Podobne spotkania odbyło się w Koszalinie, gdzie młodzież podejmowała studentów narodu chińskiego Ci-Jun-Mina i Cai-Lu-Szema - również studiujących w Warszawie.

(J. K. O.)

## Plany koszalińskich wędkarzy

Duża ilość jezior i rzek w woj. koszalińskim stwarza doskonałe warunki dla rozwoju wędkarskiego. W związku z tym szeregi amatorów sportu wędkarskiego w Koszalinie, zwiększają się z każdym rokiem. Związek wędkarski w woj. koszalińskim przeżywa obecnie w 23 kotach blisko 4 tys. członków.

Polski Związek Wędkarski w Koszalinie przeprowadza systematyczne zarybienia dzierzawionych rzek. W planach na najbliższe dwa lata przewiduje się m. in. zarybienie dorzeczy Gwdy, Słupi, Łupowej i Parsęły.



Prace budowy „Koszalińskiej Starówki”, prowadzona jest druga duża inwestycja budowlana w naszym mieście - Osiedle Mieszkalnowe im. Władysława IV. Na zdjęciu: jeden z wybudowanych budynków typowego osiedla.

## Organizacje masowe przygotowują się do akcji zwalczania stonki ziemniaczanej

Dobrze przebiega w naszym województwie współzawodnictwo w jak najlepszym przygotowaniu sprzętu do zwalczania stonki ziemniaczanej. Zainicjował je dla uczczenia II Zjazdu partii powiatowy pełnomocnik do walki ze stonką ziemniaczaną w Wałczu - Czesław Zieleniecki.

Warunkiem udziału we współzawodnictwie, jest zarówno konieczność dysponowania dobrze wyremontowanym sprzętem jak również szybkie wykrywanie oraz likwidowanie ognisk stonkowych. Na wezwanie Wałcza, jako pierwsi odpowiedzieli m. in. pełnomocnicy w Szczecinku, Bytowie, Miastku, Złotowie i Człuchowie.

W wyniku współzawodnictwa, 80 proc. aparaty prze-

ciwstonkowej cieżkiej i około 78 proc. lekkich aparatów przeciwstonkowych jest już przygotowanych do zwalczania stonki ziemniaczanej. W szeregu POM-ach, GOM-ach i warsztatach PGR zakończono całkowicie remont aparatów. Tak np. pierwszy taki melunek złożył POM w Szczecinku.

Już dziś, udział w walce ze stonką ziemniaczaną, na terenie naszego województwa zajął szeregi organizacji masowych. Jako pierwsza w województwie do akcji tej włączyła się Komenda Woj. Pow. Org. „Służba Polsce”. Prezydium Woj. RN wraz ze Stacją Ochrony Poślin ustaliły już szczegółowy plan działań, w którym przewidziane jest szkolenie brigad „SP”, masowy udział młodzieży w lustracjach pól zagrożonych stonką oraz pomoc w likwidacji ognisk.

do tych, którzy nieświadomie czynią często duże spustoszenia w lasach i na łąkach, rącąc całe nęcza zieleni i kwiatów dla przyozdobienia mieszkań, wozów wycieczkowych i dla innych podobnych celów. Na zrywaniu kwiatów i zieleni. Pozostawcie je niena ruszone w miejscach, gdzie rosną!

Wśród wielu występujących u nas roślin niektóre podlegają ochronie i niszczenie ich, zrywanie, sprzedawanie lub nabywanie jest niedozwolone. Rośliny te zostały w znacznym stopniu wyszczerzone i są pod ochroną. Należą do nich m. in.: widłaki, storczyki, kosańce, mikołajki nadmorskie, goryczki, szarotki, dziewięciły oraz wczesno wiosenne kwiaty, jak - śnieżyce wiosenne, przebiśnieg pospolity, krokusy, zawiłce i szałunki.

## Konkurs na afisze, znaczek i plakietę Motorowych Dni Wybrzeża

Dla uczczenia 500-lecia wyzwolenia Gdańska spod jarzma krzyżackiego Redakcja „Głosu Wybrzeża” i Polski Związek Motorowy - Okr. Gdański - urządzają - jak już porawaliśmy - ogólnopolskie imprezy motorowe. W związku z tym organizatorzy ogłaszają:

Warunki konkursu:

- a) projekt powinien być zapatrzony w tekst: „Grand Prix Polski Gdańsk 1454-1954”;
- b) projekt powinien być wykonany w dwóch warianciech: na emali i szlance;
- c) projekt powinien zawierać elementy imprezy motorowej oraz nawijający graficznie do elementów Gdańska;
- d) za najlepsze prace konkursowe przyznane zostaną następujące nagrody: I - 3.000 złotych, II - 2.000 zł, III - 1.000 zł.

### I. KONKURS NA PLAKAT OGÓLNOPOLSKIEGO ZJAZDU MOTOROWO-TURYSTYCZNEGO

Warunki konkursu:

a) plakat winien być zapatrzony w tekst: „Ogólnopolski Zjazd Motorowo-Turystyczny do Gdańska 19-22. VIII. 1954 r. organizowany przez „Głos Wybrzeża” i Okręg Gdański Polskiego Związku Motorowego w 500-lecie wyzwolenia Gdańska spod jarzma krzyżackiego”;

b) plakat powinien zawierać elementy Gdańska i imprezy samochodowo - motocyklowej;

c) plakat winien mieć określone miejsce na emblemat imprezy;

d) plakat winien być wykonany w maksimum 5 kolorach, technika druku - offset, wymiary 1188x820 mm (A-1);

e) za najlepsze prace konkursowe przyznane zostaną następujące nagrody: I - 6.000 złotych, II - 4.000 zł, III - 2.000 zł.

### II. KONKURS NA PLAKAT GRAND PRIX POLSKI

Warunki konkursu:

a) plakat winien być zapatrzony w tekst: „Grand Prix Polski 22. VIII. 1954 r. organizowany przez „Głos Wybrzeża” i Okręg Gdański Polskiego Związku Motorowego w 500-lecie wyzwolenia Gdańska spod jarzma krzyżackiego” (w językach: polskim, rosyjskim i francuskim);

b) plakat powinien zawierać elementy Gdańska i imprezy motocyklowej;

c) na plakacie powinno być określone miejsce na emblemat imprezy;

d) plakat powinien być wykonany w maksimum 5 kolorach, technika druku - offset lub rotograwiura, wymiary 1188-820 mm (A-1);

e) za najlepsze prace konkursowe przyznane zostaną następujące nagrody: I - 6.000 zł, II - 4.000 zł, III - 2.000 zł.

### III. KONKURS NA ZNACZEK PAMIĄTKOWY OGÓLNO-POLSKIEGO ZJAZDU MOTOROWO-TURYSTYCZNEGO DO GDANSKA

I GRAND PRIX POLSKI

### PROGRAM I

- 31 marzec 1954 (środa)
- Władysław: 5.05, 6.02, 7.02, 7.50, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00
- 5.10 Aud. dla wsi. 5.25 Konc. poranny. 6.15 Pleśń. 6.30 Kalendarz. 6.37 Muz. rozrywk. 6.45 Dla wych. wawczyh przedszkol. pog. pt. „Niedługo idziemy do domu”. 6.50 Gimn. 7.15 Mozaka muzyczna. 8.00 Muz. polska. 9.00 Dla klas VI sluch. pt. „Matka i syn”. 9.30 Konc. solistów. 10.00 Poranny koncert kameralny. 10.30 Muz. rozrywk. 10.55 Skrzynka ogólna PR. 11.05 Dla klas I - II aud. słow.-muz. pt. „Z piosenką jest nam wesoło”. 11.25 Informacje. 11.30 Muzyka i aktualności. 12.10 Melodie ludowe różnych narodów. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 Aud. pt. „Odpowiadamy na listy”. 16.05 Muz. dla wszystkich. 17.00 Aud. pomocnicza dla słuchaczy szkół politycznych. 17.15 Swojskie melodie. 17.30 Muz. rozrywk. 18.00 Konc. chóru PR. 18.20 Maria Jarochońska wśród swoich czytelników. 18.50 Konc. popularny muzyki francuskiej. 19.20 Konc. chopinowski. 19.50 Aud. dla wsi. 20.30 Konc. życzeń - aud. słow.-muz. 21.40 „Pchła” opow. G. de Maupassanta. 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 22.20 Muz. tańeczna.



PROGRAM I  
31 marzec 1954 (środa)  
Władysław: 5.05, 6.02, 7.02, 7.50, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00  
5.10 Aud. dla wsi. 5.25 Konc. poranny. 6.15 Pleśń. 6.30 Kalendarz. 6.37 Muz. rozrywk. 6.45 Dla wych. wawczyh przedszkol. pog. pt. „Niedługo idziemy do domu”. 6.50 Gimn. 7.15 Mozaka muzyczna. 8.00 Muz. polska. 9.00 Dla klas VI sluch. pt. „Matka i syn”. 9.30 Konc. solistów. 10.00 Poranny koncert kameralny. 10.30 Muz. rozrywk. 10.55 Skrzynka ogólna PR. 11.05 Dla klas I - II aud. słow.-muz. pt. „Z piosenką jest nam wesoło”. 11.25 Informacje. 11.30 Muzyka i aktualności. 12.10 Melodie ludowe różnych narodów. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 Aud. pt. „Odpowiadamy na listy”. 16.05 Muz. dla wszystkich. 17.00 Aud. pomocnicza dla słuchaczy szkół politycznych. 17.15 Swojskie melodie. 17.30 Muz. rozrywk. 18.00 Konc. chóru PR. 18.20 Maria Jarochońska wśród swoich czytelników. 18.50 Konc. popularny muzyki francuskiej. 19.20 Konc. chopinowski. 19.50 Aud. dla wsi. 20.30 Konc. życzeń - aud. słow.-muz. 21.40 „Pchła” opow. G. de Maupassanta. 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 22.20 Muz. tańeczna.



IPPOLITO NIEVO. Na zamku Fratta. Z włoskiego tłum. B. Siemaszewska. Wstęp i przypisy Jerzego Adamskiego. „Czytelnik” 1954. Str. 247. 1 nb. Cena 10.- zł.  
Historia „Zamku Fratta” stanowi samodzielny fragment wielkiej powieści historycznej („Le confessions di Italiano”), zmarłego w 1861 roku pisarza włoskiego, garibaldyjskiego Ippolito Nievo. Bohaterem książki jest młody chłopiec-sierota, wychowywany przez władcę zamku, przedstawicieli schyłkowego feudalizmu. Zmurszały świat przemijającej epoki przedstawiony jest w powieści w ostrym świetle satyry. Powieść o „Zamku Fratta” jest jednym z najświetniejszych powieści włoskiej literatury XIX w.

## Jak kino „Nowa Huta” będzie wyglądało po przebudowie?

Przedstawiciel „Głosu”, chcąc poinformować koszalińców jak przebiega remont kina „Nowa Huta”, przeprowadził w ub. sobotę wywiad z inż. Polkowskim, kierującym tą pracą z ramienia OZ Kin.

Na pierwsze pytanie: Jak da leko zaawansowane są roboty?, inż. Polkowski pokazuje nam cały obiekt i w trakcie tej „kolejki poglądowej” odpowiada:

Roboty w holu kasowym, zbudowanym z dawnej poczekalni są już daleko posunięte i w niedługim czasie zostaną całkowicie zakończone. Zaczniemy zresztą od początku: jak będzie wyglądało kino po przebudowie?

Główne wejście do sali kino wej zostało zamurowane, - odpowiada inż. Polkowski. Ten sam los spotkał też wejście na balkon. Dawna poczekalnia zostanie przebudowana na hol kasowy, z którego jest bezpośrednie przejście do poczekalni. Koszalińskie wiec. ani przy kup-

nie biletów, ani podczas oczekiwania na rozpoczęcie seansu, nie będą potrzebowali przebywać pod gołym niebem. Poczekalnia zostanie założona w lewym korytarzu wyjściowym, w którym zamurowano już wyjście na ulicę. Tutaj też zostanie zainstalowany bulet.

Przechodzimy do sali kinowej. O, tutaj - wskazuje nasz przewodnik - nastąpią też duże zmiany. Oczywiście na lepsze. Zniesiono balkon i łóżce. Obniżono kabinę projekcyjną, co spowoduje, że obrazy na ekranie będą dużo wyraźniejsze. Stary strop i dach sali zostaną usunięte. Przebudowana sala będzie miała płaski strop, ozdobiony kilkudziesięcioma kasetonami, oświetlonymi różnorodnym światłem. Wokół sali, tuż pod stropem, oświetlenie będzie kryte w specjalnie zbudowanych nadprożach. Ściany sali będą całkowicie pokryte do wysokości 1,5 m - jesionową boazerią, wyżej - płaszem. Dwie pary szerokich drzwi wyjściowych z obu

wej strony gwarantują, że przy wyjściu nie będzie tłoku.

A co już zrobiono?

Roboty budowlane wykonano w około 50 proc. Podkreślić to warzyzu - mówi nasz rozmówca - dobra praca koszalińskiego MPRB, które wykonało roboty budowlane. Cała załoga pracuje sprawnie. Hol kasowy jest już na ukończeniu. Brak tylko grzejników i posadki. W poczekalni betonuje się obecnie podłogę, brak tu jeszcze posadki i dekoracji. Roboty elektrotechniczne i wodno-kanalizacyjne są już całkowicie ukończone, a prace przy centralnym ogrzewaniu dobiegają końca.

Na jakie trudności napotyka się przy remoncie?

Nie możemy dostać kotłowni do centralnego ogrzewania, dużej trudności napotyka się przy wyszukaniu odpowiedniego pluszu i szkła płaskowego do kasetonów. Poza tym, późno nadsyłanie dokumentacji przez Biuro Projektów, opóźniało wstrzymaniem robót

Jak przebiegają roboty dekoracyjne?

To też jedna z naszych bolączek. Prowadząca te roboty Dekoracyjno-Pomocnicza Spółdzielnia Usług w Słupsku, już raz nie dotrzymała terminu i obawiamy się czy przypadkiem historia się nie powtórzy. A roboty dekoracyjnych jest niemało. Chcemy, aby kino „Nowa Huta” było utrzymane w stylu staromiejskim jak znajdująca się obecnie w odbudowie „Koszalińska Starówka”.

I ostatnie pytanie: Kiedy wyremontowane, piękne i wygodne jak nigdy, reprezentacyjne wreszcie, kino koszalińskie zostanie oddane do użytku?

Trudno udzielić na to pytanie konkretnej odpowiedzi. Jeśli oba przedsiębiorstwa wykonujące te prace dopiszą, to pierwszy seans w „Nowej Hucie” będzie wyświetlony w początkach lipca. W każdym bądź razie na 10-lecie Polski Ludowej, to jest do 22 lipca - na pewno.

Rozmowę przeprowadził leł.

## Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. J. Luczkowski ze Sławna. Prosimy o podanie dokładnego adresu zamieszkania. Odpowiemy listownie.



KOSZALIN - W sali przy ul. Pawła Flindera 12  
„Rimski-Korsakow”, Seansy godz. 18 i 20.  
„Młoda Gwardia” - Rokosowo - nieczynne.  
„SŁUPSK” - „Polonia” - „Dziennik marynarza”. Seansy godz. 16, 18 i 20.  
„SŁAWNO” - „Sława” - „Noc niespodzianek”. Seansy godz. 19.  
„DARŁOWO” - „Dajka” - „Sławad wódz Baszkirów”. Seansy godz. 19.  
„USTKA” - „Delfin” - „skrzydlaty dorozoch”. Seansy godz. 19.

UWAGA! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okr. Zera. Kin w Koszalinie.

Na drodze do socjalizmu

# Nowe sukcesy gospodarcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Proklamowana w Niemieckiej Republice Demokratycznej w czerwcu ub. roku przez rząd i partię polityka nowego kursu stawiała sobie za naczelne zadanie osiągnięcie w najbliższym czasie poważną poprawę sytuacji gospodarczej Niemieckiej Republiki Demokratycznej i na tej podstawie znacznie podnieść stopę życiową klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy.

Nowy kurs wytyczał jednocześnie drogę, jakimi osiągnięty ma być wyższy poziom życiowy ludności. Drogami tymi były: zwiększenie produkcji przemysłu spożywczego i lekkiego, podniesienie wydajności z ha, znaczna poprawa warunków socjalnych. Ogłoszony w połowie lutego komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego NRD o wykonaniu planu gospodarczego w roku 1953 jest odbiciem osiągnięć, jakie w tej dziedzinie uzyskano.

W chwili, gdy w Berlinie konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych obradowała nad pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego, opublikowany komunikat o nowych osiągnięciach gospodarki Niemieckiej Republiki Demokratycznej musiał nawet najbardziej sceptycznym obserwatorom dać dużo do myślenia. Pełne wystawy towarów, duża ilość artykułów pierwszej potrzeby, rosnące zarobki robotników były ilustracją suchych liczb komunikatu.

Rok 1953 był rokiem dalszego wzrostu produkcji przemysłowej, która w stosunku do roku 1952 wzrosła o 12,5 proc., a w porównaniu do okresu przedwojennego (rok 1936) o 77 proc. Szczególnie wzrosła — zgodnie z nowymi założeniami planu — produkcja przemysłu spożywczego i lekkiego.

Poważne osiągnięcia ma do zanotowania rolnictwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wzrost produkcji zbożowej i hodowlanej przyczynił się w dużym stopniu do zwiększenia zaopatrzenia w środki spożywcze i surowce dla przemysłu. Bazą tego wzrostu było zwiększenie zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne, zwiększenie stopnia mechanizacji. Wyposażenie stacji maszynowo-tractorowych wzrosło w porównaniu z rokiem 1952 w zakresie traktorów o 29 procent, przy kombinacjach o 47 procent, przy mechanicznych koparkach o 99 procent.

W 1953 roku umacniali się nadal gospodarstwo i organizacyjnie istniejące spółdzielnie produkcyjne, wzrosły dochody członków spółdzielni, 13 proc. ogółu powierzchni uprawnej jest w posiadaniu spółdzielców.

Pomoc, jaką okazuje partia i rząd rolnictwu, nie ogranicza się do przydziału nawozów sztucznych, zwiększenia mechanizacji uprawy, ale znajduje swój wyraz we wszystkich dziedzinach życia wiejskiego. Coraz więcej dzieci chłopskich uczęszcza na wydziały rolnicze szkół wyższych, a liczne stypendia umożliwiają studia najszerszym masom młodzieży wiejskiej.

Ważną rolę w podnoszeniu stopy życiowej ludności NRD spełnia handel zagraniczny. W roku 1953 obroty w handlu zagranicznym wzrosły w porównaniu z rokiem 1952 o 30 proc. (obroty z krajami demokracji ludowej o 33 proc.). W roku 1953, zwłaszcza w drugiej połowie roku, Niemiecka Republika Demokratyczna zawarła szereg nowych układów gospodarczych. W myśl porozumienia moskiewskiego z sierpnia ub. r. Związek Radziecki udzielił Niemieckiej Republice Demokratycznej kredytu w wysokości 465 milionów rubli, w tym 135 milionów w wolnych dewizach. Ta wielka pomoc narodów radzieckich umożliwiła rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej zakup dodatkowych wielkich ilości artykułów spożywczych, co, rzecz zrozumiała, przyczyniło się do dalszego podniesienia stopy życiowej ludności. Wzrosły także obroty Niemieckiej Republiki Demokratycznej z krajami rynku kapitalistycznego. W roku 1953 Niemiecka Republika Demokratyczna na utrzymywała stosunki handlowe z 30 państwami.

Obniżka cen przeprowadzona w dniu 26 października ub. r. podniosła siłę nabywczą ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej o 3,5 miliarda marek. Niższe ceny, wielka ilość towarów zwiększyły popyt ludności tak, że, jak podaje komunikat o wykonaniu planu, obroty handlowe w drugim półroczu 1953 r. wzrosły w porównaniu z pierwszym półroczem 1953 r. średnio o 33 proc.

Wzrost stopy życiowej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyrażał się także w zwiększonych nakładach finansowych państwa na rozszerzenie zakresu świadczeń społecznych, zwiększenie wysokości funduszu socjalnego, zapewnienie lepszych warunków pracy itd. Rząd i partia przeznaczyły w roku ubiegłym dalsze

znaczące fundusze na popieranie rozwoju kultury, na rozszerzenie zasięgu szkół zawodowych i wyższych, zapewniając jednocześnie prawie wszystkim studentom stypendia.

665 nowych bibliotek, 1505 nowych domów młodzieżowych, 318 nowych inwestycji sportowych, 1617 nowych obiektów kulturalnych, oto tylko wycinek z obszernego programu coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na przykładzie osiągnięć Niemieckiej Republiki Demokratycznej ludność Niemiec zachodnich przekonuje się codziennie o wyższości gospodarki w kraju, gdzie władzę sprawuje lud.

MIECZYSLAW TOMALA

## Fraszka

Tadeusz Polanowski  
KOLONIZATOROM  
W INDOCHINACH

Wobec klęsk wojsk francuskich, Amerykanów i wojsk zwiędziają swoją miłą wojską w Indochinach (tzw. MAAC).



Zadna magia ani MAAG  
Nie uchroni was od plag.

## Nasz felieton

### Senne marzenia

Co powiecie o człowieku, który chce wam mówić chorobę, twierdząc na przykład, że w ogóle... nie istnieje? Że się wam tylko wydaje? Popatrzcie z politowaniem i doradźcie zapewne szybką kurację u dobrego psychiatry.

A co powiecie o takim panu, który powłada: nieprawdą jest, że istnieje Tarnów, Chorzów, Kędzierzyn. Nieprawdą jest, że produkują one nawozy sztuczne. Prawdą natomiast jest — twierdzi dalej ów pan — że nawozów sztucznych w Polsce nie ma i nie będzie.

Ów pan, nie jest wariatem. Ba — nawet mu za to, co wysze z palca, całkiem dobrze płacą. Kto? Niekajka „Wolna Europa” zwaną również tak bardziej swojsko, „Freies Europa”. Bo tak ich tam na Zachodzie przeraził uchwalony przez II Zjazd wielki program szybkiego podniesienia dobrobytu ludzi pracy w Polsce, że nie

wiedzą już po prostu co tu nowego nalgąć.

Otóż wedle „Freies Europa” rzecz wygląda tak: chłopu polskiemu tylko wydaje się, że stosuje nawozy sztuczne, że przeciętnie na 1 ha użytków rolnych zużywa 28 kg czystego składnika nawozów sztucznych. I odwrotnie — rzekomo nam się tylko wydaje, że jak stwierdza ówczesny Rocznik Statystyczny w takim np. roku 1934 zużywano w Polsce na jeden hektar użytków rolnych ledwie... 3 kg nawozów w czystym składniku.

Również sennym podobno przywidzeniem tysięcy pracowników GS (Uwaga! Obudźcie się) są liczne nagabywania chłopów, by jeszcze więcej było w magazynach azotniaku czy superfosfatu, który dziś kosztuje dwa — lub trzykrotnie mniej niż przed wojną.

I „wydaje się” tylko pracownikom Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, że w roku 1952 zużyte nawozów sztucznych przez polską wieś sięgało 428,9 tysięcy ton, tj. dwukrotnie więcej niż w szczytowym roku zużycia ich w Polsce kapitalistycznej w 1928 r. (227,6 tys. ton), tj. pięciokrotnie więcej niż w roku 1933 (51,7 tys. ton).

Atle to są właśnie tzw. senne marzenia.

(S-ga)

## SPORT — SPORT — SPORT

### Polska — ZSRR 4:4 w szermierce

Zakończony w niedzielę 28 bm. międzypaństwowy mecz szermierczy Polska — ZSRR przyniósł wynik 4:4.

W drugim dniu zawodów rozegrano walki w szpadzie i szabli. Szpadę wygrała drużyna radziecka 9:7. Szablą zakodczyła się zwycięstwem Polaków 10:6.

W spotkaniu szpadzistów punkty dla ZSRR zdobyli: Sajczuk — 4, Udras — 3 i Polakow — 2. Dla Polski: Zimoch, Jaroń i Kirajewski — po 2, oraz Przędźlecki — 1.

Szpadziści polscy walczyli poniej swych możliwości i na tyle bardzo dobrych szermierzy radzieckich wypadli słabo. Po 9 walkach Związek Radziecki prowadził już 7:2. Zryw naszych zawodników doprowadza do stanu 7:8 dla ZSRR. Szanse na zwycięstwo zaprzepaścił Jaroń, który w spotkaniu z Udrasem prowadząc 2:0 przegrał 2:5.

Największe zainteresowanie wywołał spotkanie szablistów. W zespole polskim najlepszym zawodnikiem okazał się mistrz świata luniorów Zabłocki wygrywając wszystkie walki. Pozostałe punkty dla zespołu polskiego zdobyli: Pawłowski — 3, Pawlis — 2, oraz Twardowski — 1. Najsilniejszym punktem zespołu radzieckiego był mistrz ZSRR Wyszpolski, który odniósł trzy zwycięstwa.

Tysler wygrał jedną walkę a Kuzniecowa i Bielakow również po jednej.

Zwycięstwa szermierzy polskich nad reprezentantami ZSRR we florecie mężczyzn i szabli są w pełni zasłużone, jednak odniesione one zostały po bardzo ciężkiej walce. Zawodnicy radzieccy należą do

groźnych przeciwników. Na planyzy w Warszawie zaprezentowali oni bardzo dobrą technikę. Posiadają oni ponadto dużo temperamentu w walce. Styl walki reprezentantów Związku Radzieckiego jest bardzo ekonomiczny a zarazem skuteczny.

### Pięściarze Belgii przegrywają w Krakowie 4:16

Rozegrany 28 bm. w Krakowie mecz pięściarski między reprezentacją Belgii i młodzieżową reprezentacją Polski zakończony został zwycięstwem pięściarzy polskich 16:4. Wskutek licznych kontuzji odniesionych w poprzednich spotkaniach Belgowie nie wystawili zawodników w wadze średniej, półciężkiej i ciężkiej, dublując natomiast wadze kogucją, lekkośrednią i półśrednią.

W tej sytuacji skład drużyny polskiej uległ dużym zmianom, a większość zawodników zmobilizowano w ostatniej chwili. W pojeźnalnym swym występie bokserzy Belgii wypadli dość dobrze na tle słabszego przeciwnika. Ogólny wynik spotkania jest korzystny dla Polaków, bowiem kilka walk było bardzo wyrównanych, a w tych właśnie spotkaniach zwycięstwa przynosił Polakom. Goście zaprezentowali dużą ambicję i dobrą kondycję. Drużyna polska była lepsza technicznie i taktycznie.

#### Wyniki walk:

W muszej — Drysz przegrał wyraźnie na punkty z Doekkensem, w koguciej — Brychlik po dramatycznej walce wygrał punktowo jednogłośnie Klekensa, w koguciej II — Maleski nieznacznie zwyciężył Danny po bardzo słabej walce, w półciężkiej — Soczewiński wygrał w stosunku 2:1 z Bob Rogerem, w lekkiej — Makowski wysoko wypunktował Verheesta, w lekkośredniej — Kudack wygrał wyraźnie na punkty z najsłabszym Belgiem Gobinem.

## I liga

CWKS — Kolejarz Poznań 0:0  
Gwardia Kraków — Górnik Radlin 0:1

Ogniwo Bytom — Budowlani Chorzów 6:0  
Włóknarz Łódź — Ogniwo Kraków 3:0

Gwardia Bydgoszcz — Gwardia W-wa 0:1

Po trzech rundach tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

Unia Chorzów	4 — 3:0
Gwardia Kraków	4 — 4:1
Włóknarz Łódź	4 — 7:4
Gwardia W-wa	4 — 2:3
Ogniwo Bytom	3 — 3:2
Rud. Chorzów	3 — 3:8
Górnik Radlin	2 — 1:2
Gwardia Byd.	2 — 1:2
CWKS W-wa	2 — 0:1
Kol. Poznań	1 — 0:2
Ogniwo Kraków	1 — 0:4

### Spójnia Koszalin nadal przodownikiem klasy A

Rozegrana w ub. niedzielę trzecia kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej klasy A

## ODPRYSKI

#### KRÓTKA PAMIĘĆ

Johannes Rathle był osobistym pilotem Goeringa, a w ostatnich latach wojny pracował w hitlerowskim wywiadzie. Dziś, ten zaufany reżimu hitlerowskiego znajduje się w Anglii. Mianowicie, wraz z trzema swymi kompanami z hitlerowskiej Luftwaffe przechodził trzykrotnie przez szczytowiec, by po powrocie do Niemiec zachodnich objąć służbę w adenaerowskim lotnictwie cywilnym.

Jak wiadomo, z takiego to cywilnego lotnictwa wyrósł kadry hitlerowskiej Luftwaffe, które m. in. bombardowały Londyn i Coventry. Doprawdy, krótka jest pamięć władców Wielkiej Brytanii.

#### ŚLUB POD WODĄ

Styszeliśmy już o ślubach w samolocie, w pociągu, na drzewie, na łyżwach itp. Rzecz jasna, wszystkie one miały miejsce w USA. Teraz prasa, nie kryjąc swego zachwytu, donosiła, że w San-Marcos (Kalifornia) niejak Bob Smith i niejak Mary Beth Sanger pobrał się pod wodą. Nie w łodzi podwodnej. Po prostu nurkując.

Pogon za bzdurą to nieodłączne zjawisko amerykańskiego „stylu życia”.

przyniosła poważną niespodziankę w postaci przegranej Kolejarza ze Słupska. Słupszanie ulegli swemu imiennikowi ze Szczecinka 0:1, epa dając w rezultacie na 5 miejsc w tabeli.

Spójnia z Koszalina utrzymała pozycję przodownika tabeli, wygrywając zdecydowanie ze złotową Spójnią 5:1. Budowlani Człuchów po wygranej ze świdwińskim Kolejarzem 5:0 awansowali o dwa miejsca i obecnie zajmują trzecie lokaty.

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: Gwardia IB Słupsk — Gwardia Koszalin 1:3, Spójnia Karłino — Kolejarz Darłowo 4:1, Start Koszalin — Unia Polczyn Zdrój 2:2, Kolejarz Białogard — Spójnia IB Szczecinek 1:0.

Po ostatniej niedzielnej piłkarskiej nieoficjalnej tabelce rozgrywek, zgodnie z wynikami uzyskanymi na boiskach ukształtowała się następująco: Spójnia Kosz. 6:0 12:1, Sp. Karłino 6:0 15:2, Bud. Człuchów 5:1 10:2, Gw. Koszalin 5:1 12:4, Kol. Słupsk 4:2 8:3, Pol. Szczec. 4:2 3:3, Start Koszalin 3:3 5:5, Unia Polczyn 3:3 6:10, Kol. Biał. 2:4 3:10, Kol. Świdwiń 2:4 3:15, Kol. Darłowo 1:5 3:8, Gw. Słupsk 1:5 3:4, Sp. Szczecinek 0:6 1:5, Sp. Złotów 0:6 1:9

### Po eliminacjach o wejście do II ligi koszykowej

W ub. tygodniu zespoły koszałkijskiej Gwardii i świdwińskiego SKS-u, jako mistrzowie województwa w piłce koszykowej, walczyły o wejście do II ligi. I tym razem jednak, podobnie jak w wielu innych eliminacjach na szczeblu centralnym, tak koszykarze jak i koszykarki musieli zaodwolić się dalszymi miejscami.

Ten jeszcze jeden nieudany start w rozgrywkach międzywojewódzkich powinien być poważnym sygnałem dla działaczy sekcji piłki koszykowej WKKiF, iż czas najwyższy rozpocząć systematyczną pracę szkoleniową instruktorów, aby koszykarze mieli zapewnioną fachową opiekę i kierownictwo.

Radzimy korzystać z przyskądki, jak daje sekcja hokeja na lodzie i na trawie. Staraniem działaczy tej sekcji 1 kwietnia rozpoczyna się kurs pomocniczych instruktorów, a w połowie kwietnia zostanie rozegrany mecz w hokeju na trawie pomiędzy zespołami Kolejarza z Gniezna i Poznania. Zarządy pozostałych sekcji powinny również pomyśleć o szkoleniu i czynnie starania o zorganizowanie spotkań międzyokręgowych.

### Spójnia Szczecinek — Stal Gdańsk 1:8

W ramach rozgrywek o mistrzostwo III ligi piłkarskiej szczecińska Spójnia walczyła w ub. niedzielę z przodownikiem tabeli — gdańską Stalą. Wygrał piłkarze Stali w stosunku 8:1.

Jak już podawaliśmy wczoraj, spotkanie dwóch Gwardii ze Słupska i Gdańska zakończyło się zwycięstwem gdańszczan 1:0.

### Lewandowski poprawił rekord Kusocińskiego

W zawodach lekkoatletycznych rozegranych 28 bm. w hali WSWF w Poznaniu między Uniwersytem Poznańskim i Akademią Medyczną uzyskano szereg bardzo dobrych wyników

Startujący poza konkursem Lewandowski (AZS Szczecin) ustanowił w biegu na 2.000 m rekord Polski w hali w czasie 5.45,2 min. Poprzedni rekord należał do Kusocińskiego i wynosił 6.06,4 min. Drugi rekord Polski ustanowiła sztafeta AZS Poznań w biegu 3x1.000 m z czasem 8.27,6 min.



— Troska o człowieka to nasza specjalność, panie dyrektorze!...  
Kiulin